

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 274 (11 328)

Poznań, czwartek 18 grudnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. A

20 grudnia posiedzenie

Komisji Zjazdowej

(PAP) W sobotę, 20 bm. w gmachu KC PZPR w Warszawie odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji Zjazdowej.

Porządek dzienny przewiduje dyskusję nad założeniami programowo-organizacyjnymi IX Zjazdu PZPR, powołanie organów komisji i przyjęcie harmonogramu jej pracy.

W Kielcach

Plenum KW PZPR nie przyjęło rezygnacji I sekretarza

(PAP) Podczas obrad plenum KW PZPR w Kielcach, uczestniczący w nich zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR Antoni Banaszak poinformował członków KW o rezygnacji Witolda Gadomskiego z funkcji I sekretarza KW PZPR. Plenum jednoznacznie wypowiedziało się przeciwko rezygnacji, złożonej przez W. Gadomskiego, wyrażając mu pełne zaufanie i poparcie oraz powierzyło W. Gadomskiemu po nownie funkcję I sekretarza KW PZPR w Kielcach.

Wizyta ministra A. Jedynaka w CSRS

(PAP) W Czechosłowacji przebywał minister przemysłu maszyn ciężkich i rolniczych PRL, Andrzej Jedynak. Omówił on z ministrem przemysłu maszynowego CSRS, Pavolem Bahylem dalszy rozwój współpracy dwustronnej w produkcji ciągników i maszyn rolniczych w latach 1981-1985, ze szczególnym uwzględnieniem rozszerzenia w najbliższych latach wzajemnie korzystnej kooperacji w produkcji ciągników dużej mocy. Ugodniono podjęcie rodziny ciągników ciężkich (powyżej 80 km), będących wspólnym dziełem konstruktorów polskich i czechosłowackich.

Posiedzenie Rady Państwa

Przyspieszenie prac nad projektem ustawy o radach narodowych

(PAP) 17 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa postanowiła podjąć inicjatywę ustawodawczą w sprawie projektu ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy.

W celu przyspieszenia prac nad projektem ustawy o radach narodowych Rada Państwa po przedyskutowaniu wstępnych założeń powołała zespół do opracowania projektu tej ustawy pod przewodnictwem Kazimierza Secomskiego, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa.

Rada Państwa ratyfikowała:
— Umowę między Polską a Rzecząpospolitą Łową a Republiką Finlandii o ochronie prawnej i pomocy prawnej w sprawach cywilnych, rodzinnych i karnych;
— Umowę między Polską

W Gdyni i Szczecinie

Pamięci ofiar Grudnia 1970 roku

Wmurowanie kamienia węgielnego pod pomnik * Odsłonięcie tablic pamiątkowych

(PAP) W Gdyni i w Szczecinie odbyły się 17 bm. uroczystości związane z obchodami 10 rocznicy tragicznych wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu. Głównym ich akcentem było: w Gdyni — odsłonięcie tablic pamiątkowych w pobliżu Stoczni im. Komuny Paryskiej oraz położenie kamienia węgielnego pod Pomnik Ofiar Grudnia 1970, a w Szczecinie — odsłonięcie tablicy pamiątkowej pod bramą słowną Stoczni im. Adolfa Warskiego.

Gdynia. Wczesny ranek; zbieg ulic Marchlewskiego i Czechosłowackiej. Gromadzą się pracownicy gdzińskich zakładów pracy i mieszkańcy; rodziny poległych.

Przybywają przedstawiciele władz: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier — Mieczysław Jagielski, zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Tadeusz Fiszbach, sekretarz KC PZPR — Jerzy Wojtecki, wojewoda gdański — Jerzy Kołodziejki, gospodarze miasta Gdyni. Obecni są przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, duchowieństwo.

Uwagę zebranych przyciąga obelisk z tablicą pamiątkową, wzniesiony ku czci poległych w tym miejscu przed dziesięć laty stoczniowców. Monumentalny obelisk z blachy nierdzewnej, osadzony na płycie z czarnego kamienia tworzy kompozycję cyfr 1970, pochylona siódmka jest symbolem padającego człowieka.

Zebrani słuchają w skupieniu koncertu muzyki poważnej w wykonaniu połączonych chórów i orkiestry stoczni im. Komuny Paryskiej.

Aktu odsłonięcia obelisku i tablicy pamiątkowej dokonuje Anna Piernicka — matka stoczniowca poległego w tym miejscu w grudniu 1970 r. Rodziny poległych, przedstawiciele władz i „Solidarność” składają przed obeliskiem wieńce i kwiaty.

Kolejny podniosły moment — wmurowanie aktu erekcyj-



Po odsłonięciu tablicy na murze Stoczni Szczecińskiej.

CAF — Undro — Telefoto

nego. Pochylają się sztandary, sufragani diecezji chełmińskiej bp Zygfryd Kowalski dokonał poświęcenia monumentu.

Zebrani uczcili pamięć poległych modlitwą w czasie uroczystej mszy i minutą ciszy. Zabrzmiły syreny fabryczne i okrętowe, na chwilę zamarił ruch w całym mieście.

Zgromadzeni opuszczają miejsce uroczystości w skupieniu i powadze. Wielu udaje się prosto do swoich warsztatów pracy w stoczniach, portach i innych przedsiębiorstwach gospodarki morskiej w Gdyni.

Kilkaście godzin później. Popołudnie. Mieszkańcy Trójmiasta oraz delegacje z wielu regionów kraju wypełniły ulice Czolgistów i Świętojańskiej.

Przybywają: Mieczysław Jagielski, Tadeusz Fiszbach, Jerzy Wojtecki min. Stanis-

ław Ciosek, wojewoda Jerzy Kołodziejki. Obecna jest delegacja NSZZ „Solidarność” z Lechem Wałęsą.

Rozpoczynają się uroczystości wmurowania kamienia węgielnego pod pomnik, który stanie w tym miejscu za rok. dla uczczenia pamięci ofiar grudnia 1970 r.

Nastroj skupienia i powagi pogłębia płynąca z głośników muzyka poważna, oraz pieśni w wykonaniu połączonych chórów Trójmiasta.

Godz. 17.00. Rozlega się bicie dzwonów w gdzińskich kościołach. W miejscu, gdzie stanie w przyszłości pomnik, spływa z masztu czarny sztandar żałobny. Stoczniovcy w hełmach wciągają na maszt białoczerwona flagę.

Dokończenie na str. 2

Dokument wyraźnie lepszy niż pierwotna wersja

Demokratyczna samodzielność założeniem reformy gospodarczej

(PAP) W Warszawie odbyło się 17 bm. kolejne posiedzenie Komisji d/s Reformy Gospodarczej, któremu przewodniczył premier Józef Pińkowski. Omawiano tezy w sprawie podstawowych kierunków reformy gospodarczej, dokument przygotowany przez tzw. grupę syntezy wybraną z grona członków komisji. Komisja już po raz trzeci omawiała założenia reformy. Poprzednie opracowanie na ten temat spotkało się z wieloma uwagami i wnioskami, które zostały w dużej mierze uwzględnione w obecnym dokumencie. Wykorzystano także myśli, zawarte w opracowaniach przygotowanych przez organizacje społeczne (PTE i NOT), instytucje, uczelnie i osoby prywatne.

Na wstępie projektu uzasadnia się konieczność przeprowa-

dzenia reformy. Lata, które nadchodzą wymagają zasadniczego wzrostu społecznej efektywności gospodarowania. Podjęcie programu reformy gospodarczej — zastrzegają autorzy dokumentu — nie powinno jednak stwarzać iluzji, że wraz z jej wprowadzeniem znikną natychmiast wszystkie trudności. Reforma tworzyć będzie przesłanki ich przezwyciężenia. Spełni ona oczekiwania tylko wtedy, jeśli odgórne zmiany organizacyjne i systemowe znajdą silne wsparcie w organizacjach gospodarczych i zakładach wytwórczych. Elementarnym warunkiem urzeczywistnienia celów reformy jest przywrócenie normalnego rytmu pracy, zasadnicza poprawa dyscypliny, jak najlepsze wykorzystanie czasu pracy i innych zasobów.

Zasadniczym celem reformy — czytamy w dokumencie — jest ukształtowanie systemu społeczno-gospodarczego, w którego ramach możliwa byłaby pełna realizacja zasady demokratycznej samorządności ludzi pracy. Rozwiązania systemowe sprzyjać powinny osiągnięciu równowagi rynkowej. Sposób funkcjonowania gospodarki sprzyjać musi szybkiej poprawie efektywności gospodarowania.

W wyniku reformy powinna nastąpić zmiana układu stosunków między centralnymi organami władzy i administracji państwowej z jednej strony, a przedsiębiorstwami i ich załogami oraz terenowymi organami władzy i administracji — z drugiej. Powinno to doprowadzić do umocnienia strategicznej roli planowania centralnego i dużego zwiększenia samodzielności przedsiębiorstw i rad narodowych. Reforma gospodarcza powinna stać się istotnym czynnikiem socjalistycznej odnowy.

Po opracowaniu generalnych założeń reformy, poddane one zostaną na początku przyszłego roku szerokiej dyskusji społecznej, a następnie przedłożone — w formie projektu programu reformy — pod obrady IX Zjazdu PZPR i Seimu PRL.

Tezy w sprawie podstawowych kierunków reformy gospodarczej spotkały się z bardzo przychylnym przyjęciem członków komisji. Jest to dokument wyraźnie lepszy niż założenia prezentowane we wstępnej fazie prac nad reformą — stwierdzano. Przedstawiciel NSZZ „Solidarność” — Waldemar Kuczyński — wypowiadając się we własnym imieniu — stwierdził: „Nie spodziewałem się aż takiej odnowy” (w zakresie proponowanych rozwiązań). Zbliżone stanowisko prezentowali również przedstawiciele innych środowisk, zwłaszcza naukowe.

W dyskusji zgłoszono jednakże wiele krytycznych uwag, których intencją było dalsze doskonalenie założeń reformy. M. in. wypowiadano się na rzecz radykalnego ograniczenia dyrektyw i nakazów już w okresie przejściowym, poprzedzającym reformę. Zbyt mało mówi się w prezentowanych tezach — krytykowano — o metodach doskonalenia systemu płac i cen.

Dyskusję podsumował premier J. Pińkowski. Stwierdził on, że tezy są na tyle dojrzałym dokumentem, iż po ostatecznej redakcji mogą być przedstawione społeczeństwu do konsultacji i akceptacji.

Powstał klub partyjnej inteligencji twórczej „Warszawa-80”

(PAP) 16 bm. odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne klubu partyjnej inteligencji twórczej „Warszawa-80”. Uchwalone zostały dokumenty programowe, przyjęto plan najbliższych działań oraz wybrano radę klubu, której przewodniczącym został prof. Tadeusz M. Jaroszewski.

Zadaniem klubu jest organizowanie ruchu intelektualnego uczonych pisarzy, artystów i

dziennikarzy — członków PZPR, tworzenie forum spotkań intelektualistów z politykami i wymiany poglądów o węzłowych problemach światopoglądowych, ideologicznych i moralnych aspektach twórczości artystycznej, pomnażanie dorobku marksistowskiej wiedzy o człowieku, społeczeństwie i kulturze, a jednocześnie podejmowanie inicjatyw zmierzających do upowszechniania tego dorobku.

Jutrzejszy „GŁOS WIELKOPOLSKI”

ukazuje się
na 3 dni
w objętości
12 stron

W Hawanie

Rozpoczął się II Zjazd KPK

(PAP) W hawańskim Pałacu Kongresowym rozpoczął się w środę, 17 bm. drugi zjazd Komunistycznej Partii Kuby (KPK). Na sali obrad zasiadło 1780 delegatów partii, 100 zaproszonych gości krajowych, a także około 170 zagranicznych delegatów partii komunistycznych i robotniczych oraz organizacji i ruchów postępowych z całego świata. Jest wśród nich delegacja PZPR z Emilem Wojtaszkiem na czele.

Włoscy komuniści gotowi utworzyć rząd

(PAP) Włoska Partia Komunistyczna oficjalnie zadeklarowała gotowość przejścia rządów we Włoszech. Zakończono we wtorek późnym wieczorem plenum Komitetu Centralnego WPKP przyjęło, jako platformę polityczną, propozycję sformułowaną wcześniej przez przywódcę partii Enrico Berlinguera, w myśl której komuniści powinni stanąć na czele nowego rządu jednolici narodowej.

Komitet Centralny — głosi dokument przyjęty na plenum — potwierdza tę inicjatywę i wzywa partię do nawiązania ze wszystkimi siłami demokratycznymi i obywatelami dyskusji z myślą o utworzeniu takiego kierownictwa politycznego, które byłoby w stanie do końca uzdrowienia i odnowy narodowej.

Z propozycją tą przywódca WPKP wystąpił tuż po tragicznym trzęsieniu ziemi, które 23 listopada nawiedziło południowe Włochy.

Sesja Izby Ludowej NRD

(PAP) 17 bm. w Berlinie obradowała Izba Ludowa NRD. 10-punktowy porządek dnia obejmował m. in. projekt ustawy o planie gospodarczym i budżecie państwa na rok 1981. Deputowani zatwierdzili obie wyżej wymienione ustawy.

Referat na temat ustawy o planie gospodarczym na rok 1981 wygłosił przewodniczący Rady Ministrów NRD, Willi Stoph. W swym wystąpieniu poruszył on także sprawy polityki zagranicznej, nawiązując m. in. do wydarzeń w Polsce. Premier oświadczył — w kontekście spotkania moskiewskiego — że Polska, PZPR i naród polski mogą liczyć na bratnią solidarność i poparcie ze strony NRD. Polska jest socjalistycznym państwem, mocnym ogniem wspólnoty krajów socjalistycznych, naszym socjalistycznym sąsiadem — podkreślił.

W Paryżu

Spotkanie B. Ponomariowa z J. Chaban-Delmasem

(PAP) 17 bm. w Paryżu przewodniczący przebywającej we Francji, delegacji komisji d/s zagranicznych Izby Rady Najwyższej ZSRR, Boris Ponomariow, spotkał się z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego Francji — Jacquesem Chaban-Delmasem.

B. Ponomariow i J. Chaban-Delmas omówili problemy dalszego umocnienia wzajemnie korzystnej współpracy radziecko-francuskiej, a także ważniejsze problemy międzynarodowe. Zwrócono uwagę na konieczność uzdrowienia sytuacji międzynarodowej poprzez aktywizację wysiłków wszystkich krajów, a także światowej opinii publicznej na rzecz rozbrojenia i umocnienia odprężenia międzynarodowego.

ODGŁOSY

Święta blisko

Święta blisko, dokładnie za tydzień. Przedświąteczne przygotowania, zwłaszcza tradycyjne zakupy, w tym roku są trudniejsze niż kiedykolwiek. Żeby co najmniej zdobyć, tracić trzeba całe godziny, wystać się w kolejkach. I choć w końcu na większość polskich stołów trafi zapewne i ryba, i inne tradycyjne potrawy, pieczywo i słodycze, to trudno będzie zapomnieć jakim kosztem zostanie zdobyte — trudu i mordegi.

Te zaopatrzeniowe kłopoty, szczególnie jaszkrowo widoczne w sklepach sprzedających artykuły żywnościowe, są rezultatem wiadomych i wielokrotnie już omawianych błędów popełnionych w polityce społeczno-gospodarczej. Ich usunięcie to kwestia długiego czasu. Dopóki zaopatrzenie się nie poprawi, trzeba będzie podjąć kroki zmierzające do usprawnienia organizacyjnych naszego codziennego życia.

I to nie tylko przed świętami, ale także normalnie, a zwłaszcza przed wolnymi sobotami. Zresztą nawet w przeszłości, kiedy jeszcze nie przeżyliśmy takich braków jak obecnie, przed wolnymi sobotami z reguły występowały większe niż w innych dniach kłopoty z zakupami artykułów spożywczych.

Szczególnie kobiety odczuwają dolegliwości obecnej sytuacji rynkowej. One przede wszystkim narażone są na pokonywanie ogromnych trudów dla pomysłnego poczynienia przedświątecznych zakupów. I to jest od nich dodatkowy podarek świąteczny dla całej rodziny.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Wręczenie nagród im. F. Znanińskiego

(PAP) 17 bm. w Warszawie wręczono po raz pierwszy doroczne nagrody im. Floriana Znanińskiego — światowej sławy polskiego filozofa i socjologa, ufundowane przez PAN i Towarzystwo „Polonia” z myślą o dalszej popularyzacji badań nad historią, przemianami i dniem dzisiejszym środowisk polonijnych w świecie.

W kategorii prac opublikowanych w języku polskim i obcym, w tym rozpraw habilitacyjnych, I nagrodę otrzymali: Witold Kula, Nina Asso-rodobraj-Kula i Marcin Kula za książkę „Listy emigrantów z Brazylii i Stanów Zjednoczonych 1890 — 1891”.

W kategorii innych prac naukowych, w tym nie publikowanych, I nagrodę przyznano Władysławowi Mioduncze za całokształt działalności badawczej, dydaktycznej i popularyzatorskiej w zakresie nauczania języka polskiego jako obcego, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb środowisk polonijnych.

KRONIKA DNIA

NAGRODA IM. W. MACHA

(PAP) Doroczna nagroda im. Wilhelma Macha przyznawana przez ZG ZLP za najciekawszy debiut prozatorski otrzymał w br. młody prozaik z Warszawy Marek Słyk za książkę „W barszczu przygod” opublikowaną przez Wydawnictwo „Iskry”.

Jury przewodniczył wiceprezes ZG ZLP — Jerzy Putrament.

SPOTKANIE DOWÓDZTWA ŚÓW Z DZIENNIKARZAMI

(Inf. wł.) We Wrocławiu odbyło się wczoraj tradycyjne, doroczne spotkanie dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego z dziennikarzami prasy, radia i telewizji. Przewodzący je, zastępca dowódcy ŚÓW d.s. politycznych gen. bryg. Ryszard Mileczarek poinformował m. in. o sytuacji i dokonaniach w br. jednostek okręgu, a także o przebiegu procesu odnowy wśród żołnierzy i kadry oficerskiej Wojska Polskiego. W czasie spotkania grono dziennikarzy odznaczono złotymi, srebrnymi i brązowymi medalami. Za zasługi dla obronności kraju. Tym ostatnim wyróżniono m. in. dziennikarza „Głosu Wielkopolskiego” — red. Wojciecha Nentwigę. (r)

W wielkopolskim przemyśle

Niedobory surowców, opału i energii przeszkodą w realizacji planów

INFORMACJA WŁASNA

Już na palcach rąk można policzyć dni robocze, jakie pozostały do końca roku. Nic zatem dziwnego, że w zakładach pracy skrupulatnie sumuje się efekty każdej zmiany produkcyjnej. Niewiele jest przecież w tym roku przedsiębiorstw, które o plan roczny mogą być spokojne. W większości z nich trwają działania o maksymalne zmniejszenie niedoborów. Świadczy o tym informacja zebrana w kilku zakładach Wielkopolski.

Niepomyślnie zakończył rok załogi fabryk Cegielskiego. Trudności materiałowe gnębiące wszystkie fabryki spowodowały duże zaległości w montażu maszyn i urządzeń. Ocenia się, że do pełnego zrealizowania tegorocznych zadań w zakresie wartości sprzedawczych wyrobów zabraknie ponad 800 mln zł. W zakładach panuje jednak pełna mobilizacja, by wykorzystać wszystkie możliwości obniżenia niedoboru produkcji, nie notowanego zresztą w HCP już od lat.

Naszezyńska Fabryka Pomp naprawdopodobnie wykona plan grudnia i całego roku — poinformował nas dyrektor Jerzy Kwiatkowski. Wadliwość wynikała z braku niektórych materiałów, głównie stali nierdzewnej i silników elektrycznych.

Normalny rytm pracy przywrócono w Fabryce Wyrobów Runowych „Runotex” w Kaliszu. Zdołano już odrobić zaległości z III kwartału i ostatni miesiąc roku rozpocząć bez obciążeń. Nie dotyczy to eksportu, którego prawdopodobnie nie zdoła się wykonać, ze względu na kłopoty ze sprzedażą tkanin na rynkach zagranicznych. Obok przerw energetycznych, bolączką fabryki jest również brak tkanin.

Załoga Fabryki Urządzeń Górniczo Odkrywkowych w Gorninie ze spokojem oczekuje końca roku. Już w początku miesiąca wykonała plan roczny i obecnie realizuje dodatkowo we zleceniu kopalni węgla brunatnego.

Wartość tegorocznej produkcji piłkarskiej „Polamu” będzie o 10 procent wyższa w porównaniu do roku ubiegłego. Mimo to występują zaległości w realizacji zadań eksportowych, ponieważ z braku wagonów żarówek nie dotarły do portów.

Podobne kłopoty występują także w wielu innych zakładach, toteż w niektórych mówi się nawet o możliwości przerwania produkcji w okresie świąteczno-noworocznym. Bezdział to jednak ostateczność, której załogi chcą uniknąć, zabiegając o dostawy materiałów i paliw. (bej)

Plenum Rady Krajowej ZZPSZ

Lepsze warunki dla służby zdrowia

(PAP) 17 bm. w Warszawie odbyło się plenarne posiedzenie Rady Krajowej Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia, poświęcone m. in. omówieniu porozumienia, zawartego 16 grudnia br. między Radą, a kierownictwem resortu zdrowia i opieki społecznej. Oto najważniejsze ustalenia zawarte w tym dokumencie:

— zapewnienie nakładów w wysokości 6 procent podziału dochodu narodowego na ochronę zdrowia i opiekę społeczną;

— zwiększenie — począwszy od przyszłego roku — stawek na leczenie i żywienie chorych, kuracjuszy, pensjonariuszy domów opieki społecznej i dzieci w żłobkach oraz wysokości zasiłków wypłacanych przez opiekę społeczną;

— zapewnienie odpowiednich nakładów finansowych oraz materiałów budowlanych

na remonty i modernizację obiektów służby zdrowia;

— zagwarantowanie dostaw aparatury medycznej, sprzętu i materiałów krajowych oraz importowanych, odpowiednio do potrzeb opieki zdrowotnej;

— wprowadzenie z dniem 1 stycznia 1981 roku 20 procent dodatku za pracę w porze nocnej oraz 30 procent dodatku dla felczerów zatrudnionych w zespołach wyjazdowych pomocy doraźnej.

Inne postulaty płacowe zgłoszone przez pracowników służby zdrowia będą rozpatrywane w toku prac nad układem zbiorowym pracy, który wejdzie w życie do 1 listopada przyszłego roku. Projekt nowego układu zbiorowego jak również projekt karty pracownika służby zdrowia będzie przedłożony do szerokiej konsultacji społecznej w I kwartale 1981 r.

Sprawy Kosmosu

Współpraca Indie-ZSRR

(PAP) Premier Indii, Indira Gandhi, oświadczyła w parlamencie w Delhi, że jej rząd przyjął radziecką propozycję w sprawie realizacji programu kosmicznego, w ramach którego przysłali kosmonauci indyjscy przeszliby trening w ZSRR

„Express-Lotek”

1, 10, 29, 36, 40

„Mały Lotek”

I LOSOWANIE

9, 20, 25, 30, 31

II LOSOWANIE

6, 10, 21, 30, 35

Końcówka banderoli 3264.

POGODA

Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Poznaniu przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe z opadami deszczu. Wiatry słabe i dość silne, miejscami silne po południu-zachodnie i zachodnie. Temperatura maksymalna od plus 5 stopni do plus 7 stopni, minimalna od plus 3 stopni do plus 5 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 4 stopnie, w Lesznie, Kaliszu, Koninie i Pile plus 3 stopnie; ciśnienie 1000 hPa czyli 760 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzisław Braniecki

Pamięci ofiar Grudnia 1970 roku

Dokończenie ze str. 1

Rozbrzmiewa hymn narodowy.

Zapalają się znicze. Następuje podniosły moment wmurowania kamienia węgielnego i odczytania aktu erekcyjnego. Milkną dzwony, a zebrani minuta ciszy czczą pamięć ofiar grudnia 1970 r. Słowa „Roty” podchwytyją wszyscy uczestnicy uroczystości.

Delegacje składają wiązki w miejscu, gdzie stanie pomnik. Uroczystości w Gdyni zamknęła msza żałobna koncelebrowana przez ks. bp. Bronisława Dąbrowskiego — sekretarza Episkopatu. Homilię wygłosił metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski. Słowa o miłości ojczyzny, o potrzebie jedności, braterstwa, patriotyzmu...

Nawiązując do tragicznego wydarzenia sprzed dziesięciu laty, którego upamiętnienie przywiodło do Gdyni nie tylko mieszkańców Wybrzeża, ale i innych przybyszów z kraju i jego samego z południa, z królewskiego Krakowa, kardynał Macharski podkreślił ogromne znaczenie nauk wypływających dla współczesnych z przeszłości. Akcentując bardzo silnie ten właśnie wątek — znaczenia dla naszego narodu doświadczeń historii, w tym do świadczeń bolesnych, jako najbardziej przejmujących, skłaniających do refleksji patriotycznej — kardynał z głębokim przejęciem mówił o potrzebie miłości do ojczyzny, o braterskiej miłości wszystkich Polaków i Polek, jako dzieci jednej ojczyzny — Polski. Mówił też o potrzebie jedności wszystkich Polaków, w ich postawach, w działaniu, w służbie dla ojczyzny. A nawiązując do dziejów Św. Stanisława sprzed 900 laty, arcybiskup Krakowa wskazał na uderzające podobieństwo znaczenia owej śmierci dla polskich losów do tego, co jest nauką dla nas, wypływającą z dramatu, jaki rozegrał się tam, na Wybrzeżu, przed dziesięć laty. Tak, jak śmierć biskupa krakowskiego mogła stać się początkiem podziału społeczeństwa polskiego, a przecież w efekcie przyczyniła się do jego jedności, tak i ofiara grudnia 1970 roku, powinna służyć umocnieniu tej jedności narodu polskiego.

☆

Szczecin. Niewielki plac przy bramie Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego. Na długo przed godziną 16 wypełnia się on mieszkańcami Szczecina, przedstawicielami z całego województwa, młodzieżą. Przybywają delegacje NSZZ „Solidarność” z sąsiednich województw.

Przedstawiciele władz reprezentują: wicepremier Stanisław Mach i kierownik Wydziału Socjalno-Zawodowego KC PZPR — Janusz Brych, I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Cypryński.

Obecni są przedstawiciele diecezji szczecińsko-kamińskiej

skiej z biskupem Kazimierzem Majdańskim.

Rozlega się hymn narodowy.

Głos zabiera przewodniczący międzyzakładowej komisji robotniczej w Szczecinie — Marian Jurczyk. Nawiązuje on do tragicznych wydarzeń sprzed 10 laty przypomnia okoliczności i uwarunkowania społeczne, które doprowadziły do wystąpienia robotników polskiego Wybrzeża w grudniu 1970 roku w rozpaczliwym proteście.

Przechodząc następnie do współczesności, do genety i charakterystyki sierpniowych akcji strajkowych, w rezultacie których podpisane zostały porozumienia z rządem. M. Jurczyk podkreślił, że robotnicy polscy walczą o prawo do godnego życia we własnym kraju, dążą do spokoju społecznego i jedności narodowej, domagają się zaspokojenia podstawowych warunków materialnych, wymagają należytego zorganizowania ich pracy i sprawiedliwego podziału dochodu narodowego, zwalczają wszelkie przejawy korupcji i nieprawości, chcą zapewnienia warunków wszechstronnego rozwoju życia rodzinnego, zachowania religii ojców i kultury narodowej. Żadne z naszych zadań — powiedział — nie godzi w socjalizm i nie zagraża innym narodom. Wynikają one z etycznych zasad współzależności społecznego. Konstytucji nasze go państwa, z prawa międzynarodowego. Chcemy, by nasza praca dała skuteczną szansę wydobycia Polski z kryzysu i zapewniła jej godne miejsce w świecie.

My, szczecińscy stocznioy — kontynuował M. Jurczyk — znamy trud walki o lepsze jutro. W trudnych dniach strajku rozmawialiśmy uciwie z komisją rządową i punkt po punkcie wyjaśnialiśmy nasze sprawy, rozmawialiśmy jak Polak z Polakiem i podpisaliśmy wzajemne porozumienie. Na nas — powiedział — zwracając się do robotników wielkich zakładów przemysłowych — ciąży szczególna odpowiedzialność za losy kraju, za losy demokracji. Obowiązkiem tym musimy sprostać, bo chodzi o nasz narodowy byt, bo zafalało nam całe społeczeństwo. Ono poparło nas w trudnych dniach strajku i oczekuje efektów naszej pracy dla pomysłności ojczyzny.

Głos zabiera następnie wojewoda szczeciński — Tadeusz Waluszkiewicz, podkreślając, że hołd poległym szczecinianom, umacniać powinien wszystkich w zgodnym postanowieniu, aby już nigdy nie powtórzyły się tragiczne grudniowe dni 1970 roku.

Dziś wspólnie, wszyscy w naszej ojczyźnie — powiedział — formułujemy programy i zasady życia zbiorowego, wykluczające w praktyce powstawanie podobnych tragicznych wydarzeń. Dokonyujemy wspólnie zdecydowanych przedsięwzięć i działań, aby umacniać zaufanie między Polakami, aby jednoczyć naród, aby tworzyć odno-

wę moralną i wspólnotę narodową naszego społeczeństwa.

Najbliższe dni, tygodnie, miesiące i lata — kontynuował wojewoda — wymagać będą od nas wszystkich w pełni świadomych działań, których historycznym mianownikiem będzie przyszłość naszej ojczyzny.

W tym wielkim dziele wszystko, co służy rozwojowi procesu odnowy narodowej, umacniania ludowej państwowości, postępów w gospodarce i w życiu społecznym — posiada wymiar historyczny. Niech zatem wspólna pamięć o przyczynach i skutkach tragicznych dni grudnia 1970 roku przemieni się w naszą wspólną siłę. Siłę jednoznacznie szeroki front odpowiedzialności i rozsądku!

Potrzeba wzajemnego zrozumienia jest narodową koniecznością. Jej głównym celem musi natomiast być nie tylko wiara, że może być lepiej w naszej polskiej społeczności — ale pewność, że imię socjalistycznej Polski, tworzącej nieprzejmujące wartości sprawiedliwej społeczności, budzić będzie szacunek innych narodów.

Dokonując wobec tej tablicy — symbolu obrachunku z przeszłością — pochylamy głowy i jednoczymy się w takich działaniach, które socjalistyczną ojczyznę umocnią i ulepszą.

Następuje odsłonięcie tablicy. Widnieje na niej napis „Pamięci poległych w grudniu 1970 w imię solidarności klasy robotniczej”. Pod tablicą — płyta granitowa z wyrzyną krzyżem i słowami „O nie skończona dziełowa jeszcze praca, nie przepalony jeszcze glob su mieniem...! Norwid”.

Aktu poświęcenia dokonuje biskup diecezji szczecińsko-kamińskiej Kazimierz Majdański.

W niebo strzela czerwona kłosa. Włóczą się syreny Stoczni im. Warskiego oraz znajdujące się w szczecińskim porcie statki. W całym mieście przez minutę panuje cisza...

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożone zostały przed tablicą wieńce i kwiaty.

Rozpoczyna się liturgiczna część uroczystości — msza żałobna. Odczytany został telegram od papieża Jana Pawła II. Głosi on: „Odpowiadając na szczególną prośbę biskupa szczecińsko-kamińskiego łączę się ze wszystkimi uczestnikami dzisiejszej uroczystości w Szczecinie, która nawiązuje do tragicznych wydarzeń sprzed lat dziesięciu służy wspomnieniu zmarłych, a zarazem umocnieniu żyjących.

Diękując Bogu za to, że tegoroczne wydarzenia na Wybrzeżu miały przebieg całkowicie inny, proszę Go, aby moim rodakom dał wszystkie siły potrzebne dla budowania w pokoju i wzajemnym poszanowaniu wspólnego dobra umiłowanej ojczyzny.

Nie przestając się modlić za Polskę i wszystkie jej sprawy, z serca błogosławie uczestnikom uroczystości i wszystkim rodakom”.

Światowe echa gdańskich obchodów

(PAP) Prasa światowa z wielką uwagą odnotowała fakt odsłonięcia w dziesiątą rocznicę tragicznych wydarzeń w Gdańsku pomnika poświęconego poległym stocznioycom. Wszystkie doniesienia akcentują spokój i powagę towarzyszące uroczystościom oraz wielkie wrażenie, jakie na bezpośrednich uczestnikach i widzach przed odbiorcami telewizyjnymi w całym kraju wywołało odsłonięcie pomnika.

Relacje agencyjne z wtorkowych uroczystości w Gdańsku koncentrują się przede wszystkim na, jak pisze AFP, okazywalnej i wywierającej wrażenie ceremonii, która zawsze pozo-

stanie w umysłach wszystkich Polaków. Cała Polska — konkluduje AFP — spotkała się w tej masie ludzkiej. Z kolei agencja Reutersa pisze, że przywódcy państwa, Kościoła i nowych związków zawodowych „wystosowali wspólny apel o zgodę narodową”, który może oznaczać zwrotny punkt w długotrwałym kryzysie w Polsce. Spotykając się na jej trybunie zaapelowali oni o położenie kresu napięciu.

Nawiązując do przemówienia Lecha Wałęsy agencja podkreśla, że przywódca „Solidarności” nawoływał do spokoju, odpowiedzialności i umiarkowania dla dobra kraju. Agencja UPI zwraca uwagę

ge, że uroczystości były transmitowane bezpośrednio przez lokalną telewizję, a później w obszernych fragmentach w programie ogólnokrajowym, podkreśla świadomość obu stron, że kluczem do przetrwania narodu jest współpraca, a nie konfrontacja.

Prasa francuska na pierwszych stronach zamieszcza relacje swych wysłanników z Gdańska. Już same tytuły tych relacji — „Sukces Polski” („Le Figaro”), „Polska uczciła pamięć swych poległych” („Le Matin”), „Jedność narodu polskiego w skupieniu i emocji” („L'Humanite”) — podkreślają spokojny i godny przebieg uroczystości.

Spotkanie z posłem

W Sejmie i poza nim

Zainteresowanie społeczeństwa pracami Sejmu wzrosło w ciągu ubiegłych trzech miesięcy niepomniernie. W powszechnym odczuciu stał się on w tym okresie rzeczywistym wyrazicielem woli narodu, która to funkcję uprzednio wykonywał w sposób ograniczony.

Jak te dwie sprawy — zainteresowania społecznego działalnością Sejmu i jego aktywizacji oceniają posłowie? — z tym pytaniem „Głos Wielkopolski” zwrócił się do posłanki Barbary Krzemień — mistrza produkcji w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”.

— Po raz pierwszy pełnię funkcję posła, więc spostrzeżenia moje dotyczą oczywiście tylko bieżącej kadencji. Chcę zaś przedstawić je w odniesieniu do pracy tych komisji, w których działam, a więc górnictwa, energetyki i chemii oraz handlu zagranicznego, a także tych, z którymi — z racji na przykład pytań czy wniosków wyborców — kontaktowałam się lub kontaktuję. Otóż aktywność komisji była zawsze duża. Badały one i dyskutowały — kompleksowo lub wycinkowo — problemy i zagadnienia, za które były odpowiedzialne. Przedstawiały swe dezyderaty i opinie — a nie były to wcale poglądy uczesane — i tego rodzaju wystąpienia po adresem resortów było bardzo dużo. Mogę więc stwierdzić, że nie ma zasadniczej różnicy w obecnej pracy posłów, ich aktywności w porównaniu z początkiem kadencji.

— Jaka jest różnica w wynikach tej działalności?

— Przede wszystkim o wiele większy jest wpływ komisji na działanie resortów. Po pierwsze resorty zaczęły wykonywać swój obowiązek przedstawiania komisjom pełnych materiałów na temat swojej pracy — do niedawna były to informacje wycinkowe — a także, na wniosek posłów, relacjonują sposób i tryb wprowadzania w życie postulatów. Pozwala to nam na głębsze i wszechstronniejsze niż do niedawna poznawanie zagadnień, którymi komisje się zajmują, na lepszą ich ocenę, na właściwe kierowanie nimi.

Po drugie: obecnie resorty nie tylko „przyjmują do wiadomości” interpelacje i wnioski posłów oraz komisji, ale również odpowiadają na nie. I kierują się nimi w swej pracy. Właśnie na wniosek Sejmu skierowano na rynek więcej węgla. Także posłowie postulowali ograniczenie eksportu czystej siarki i przerabianie możliwie największej jej ilości na istniejących w kraju urządzeniach, tak by zwiększyć rozmiary eksportu przetworów siarki, co jest znacznie bardziej opłacalne niż wywóz surowca. Oczywiście oba te dezyderaty sformułowane zostały w wyniku prac odpowiednich komisji.

— Czy można jednak mówić już o pełnym, istotnym, nie tylko formalnym, podporządkowaniu prac rządowi Sejmowi, a więc i o pełnym respektowaniu przez resorty ustaleń czy zaleceń komisji?

— Nie, jest to bowiem proces, który się dopiero rozwija. Mam tu paradyksa, spostrzeżenia. O wiele szybciej i łatwiej załatwiane są przez resorty sprawy zasadnicze, takie właśnie o jakich mówiłam przed chwilką.

la. Znacznie trudniej natomiast rozwiązywać zagadnienia nie tak fundamentalne, ale także istotne. Oto jedno z nich.

Chemia farmaceutyczna przekazuje do aptek i do odbiorców zbiorowych, a więc do szpitali leki wyłącznie w opakowaniach. Wszystkie tabletki, pigułki są pakowane w dwa rodzaje folii i jeszcze dodatkowo w tekturowe pudełeczka. Folia pochodzi głównie z importu. Z braku tektury nie można dostarczyć na rynek czy wyeksportować wielu wyrobów, których bez opakowań nie sposób przewozić np. różnych proszków. Należałoby więc przekazywać leki do szpitali w dużych pojemnikach na przykład w szklanych słoikach, na pewno w jakiejś mierze można w ten sposób zaopatrzyć także apteki. Ale projekt takiego rozwiązania utyka — chyba gdzieś we współpracy między resortami.

— W jakim stopniu dezyderaty posłów i komisji są zbierane z opiniami społeczeństwa?

— Zainteresowanie działalnością Sejmu wyraża się nie tylko w powszechnym dziś śledzeniu informacji prasowych, radiowych i telewizyjnych o jego pracach. O wiele większa jest aktywność społeczeństwa w kontaktach z posłami. W jakimś sensie czas, który spędzam w fabryce na swoim stanowisku pracy, jest równocześnie czasem spotkania poselskiego. Po prostu koleżanki i koledzy przychodzą do mnie z wieloma, nieraz bardzo wnikliwymi, pytaniami, komentarzami, z niemałą liczbą wniosków lub propozycji. Oto przykładowo jedna z nich: czy słuszne jest podnoszenie dla rolnictwa cen pszczy, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby podniesienie cen usług w rolnictwie? Oczywiście jest to sprawa bardzo dyskusyjna. Ja sama — jako że nie mogę rzec jasna żebym również spraw rolnictwa — nie potrafię odpowiedzieć w sposób rozstrzygający. Ale przekazałam to pytanie, jak wiele innych, odpowiednim komisjom. Traktuję zaś te pytania i wnioski bez wyjątku bardzo poważnie. Są one bowiem również formą zarządzania przez społeczeństwo krajem.

— Czy jest ono dostatecznie informowane o pracy Sejmu?

— Informacja jest teraz nieporównywalnie szersza niż przed paroma miesiącami. Ale może powinna być jeszcze pełniejsza. Na przykład nowym i bardzo istotnym elementem pracy Sejmu jest „godzina pytań”, podczas której na interpelacje poselskie odpowiadają natychmiast ministrowie. Pełną relacją z owych „godzin” dało tylko radio.

Możliwie najpełniejsze przedstawienie działalności Sejmu i to zarówno jeśli chodzi o jego posiedzenia plenarne jak i prace komisji jest niezmiernie ważne również dlatego, że w sposób najlepszy dać może społeczeństwu obraz stanu naszej gospodarki, uświadomić mu, jakie są uwarunkowania wyprowadzenia jej z impasu, jakie jest pole manewru. Im lepiej to wszystko zrozumiemy, a nie rozumiemy jeszcze dostatecznie i wiele jest tu złudzeń, tym bardziej w sposób świadomy będziemy akceptowali decyzje Sejmu, szybciej — co nie oznacza, że łatwo i bez wyrzeczeń — będziemy mogli wyjść z obecnej sytuacji.

Rozmawiała

ZOFIA SZPROKOFF

Ku zjednoczeniu i zgodzie

Korespondencja „Głosu” z Gdańska

Trzy stalowe krzyże — symbol cierpienia i wiary. Na nich kotwice — symbol walki i nadziei. U podnóża płonący znicz — symbol życia. Pomnik pamięci poległych stoczniowców w grudniu 1970 roku stoi przed bramą nr 2 Stoczni Gdańskiej. Dokładnie w miejscu wydarzeń, które wstrząsnęły przed laty krajem. Wydarzeń, które przez dziesięć lat zepchnięte były w społeczność, podświadomość. Te raz okazało się, jak mocno w niej tkwiły.

Odsłonięty 16 grudnia monument stanowił jedną z trzech najważniejszych zadań strajkujących załóg zakładów Trójmiasta w minionym sierpniu. Właśnie monument upamiętniający współtowarzyszy pracy. Tylko postronni byli tym zaskoczeni. Społeczeństwo Trójmiasta nie. Przed stocznią brama każdego roku w rocznicę wydarzeń gromadziły się tłumy. Z roku na rok więcej. W minionym — już ponad 5000. Wtedy to właśnie Lech Wałęsa powiedział: „Za rok w tym miejscu stanie pomnik. Każdy z nas przyniesie w kieszeni jeden kamień, trochę cementu i wspólnie postawimy pomnik”.

I stanął, lecz jakże inną metodą, w jakże innych okolicznościach. Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Henryk Lenarczyk w wywiadzie dla „Dziennika Bałtyckiego” powiedział: „Od początku odczuwaliśmy niezwykle sprzyjający klimat realizacji tej idei. Władze różnych szczebli starały się nam pomagać w różnych, zgłaszanych przez nas sprawach. Nie wiele moglibyśmy zrobić, gdyby nie ta pomoc, której przykładów trudno byłoby zliczyć... Bardzo dużą pomoc okazali nam: profesor Wiktor Żin, wicepremier Mieczysław Jagielski i minister Andrzej Jedyński. Ich interwencje umożliwiły nadanie nie spoty-

kanego tempa na tej budowie”. Jest w tym symbol nowych stosunków, jakie powstają w naszym kraju.

Na dwa dni przed rocznicą i uroczystością odsłonięcia, wokół pomnika wrzasał prac. Tak było od wielu tygodni. Stoczniowcy i pracownicy innych zakładów, także z odległych rejonów kraju, zapewniali każdą niezbędną pomoc. Byli tacy, co brali urlopy, jeśli ich umiejętność była niezbędna. Przedtem trzeba było zebrać nowy plot stoczniowy, który zmieniał geografie placu, miejsca pamiętnych wydarzeń. Był to najbardziej sprawny czyn społeczny. Jeszcze jeden dowód, ile dla stoczniowców znaczy to miejsce tragiczne. Jednocześnie dla wszystkich jest tutaj jasne, że odsłonięcie pomnika zamyka ważny okres w życiu Trójmiasta. Jest pierwszym, jakże istotnym krokiem na drodze do zjednoczenia i zgody narodowej. Gołosłowne i nieprawdziwe byłoby stwierdzenie, że to już się dokonało. Lecz trudno przecenić fakt powstania tego monumentu. Ujął to lapidarnie w swym wystąpieniu Tadeusz Fiszbach: „Pamięć o wydarzeniach Grudnia, choć bolesna, nie powinna i nie może dzielić. Powinna ona jednoczyć naród, klasę robotniczą, władzę we wspólnym działaniu, aby już nigdy nie doszło do takiej tragedii”.

Podobny ton miało wystąpienie Lecha Wałęsy, który stwierdził: „Wzywam was tu obecnych i wszystkich Polaków, ludzi dobrej woli do całkowitej odpowiedzialności za losy Ojczyzny. Wzywam was do utrzymania spokoju, ładu i poszanowania wszelkich praw i godności. Wzywam was do roztropności i rozważań we wszystkich poczynaniach dla dobra naszej Ojczyzny. Wzywam was do zachowania czuj-

ności w obronie bezpieczeństwa i zachowania suwerenności naszej Ojczyzny”.

Tuż przed godziną siedemnastą na plac okalający pomnik weszła orkiestra górnicza z Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. Za nią niekończący się szpaler ludzi, niosących wieńce. Nimi to obwieszono były od rana płoty sąsiedniej ulicy. Później wycie syren i bicie dzwonów kościelnych. Tak samo dojmujące, jak apel poległych. 27 nazwisk tych, którzy zginęli.

Po uroczystościach pod pomnikiem składali wieńce także ci, dla których zabrakło miejsca i czasu wcześniej. Tam pod pustą czarną płytą, na której widnieć miały nazwiska poległych.

Jak poinformowano dziennikarzy na konferencji prasowej, coraz więcej osób jest zdania, że tablica ta powinna pozostać pusta. W grudniu 1970 roku oprócz stoczniowców zginęli także milicjanci i żołnierze. Nie powinno się dzielić ofiar tamtych wydarzeń. Wystarczy napis: „Niech wstąpi duch Twój i odmień oblicze Ziemi” (słowa papieża Jana Pawła II), a niżej: „Oddali życie, byś Ty mógł żyć godnie”. Taka jest kolejna cegiełka do pojednania, do zakończenia okresu rozpamiętywania tamtych wydarzeń, a rozpoczęcia okresu budowania. Zwróciło na to uwagę wielu spośród ponad 400 dziennikarzy i reporterów radia oraz telewizji, którzy przyjechali do Gdańska z całego świata. Nawet te lewiczowie w Nowej Zelandii dowiedzą się, że w naszym kraju trwa i rozwija się porozumienie między władzą a społeczeństwem ponad wydarzeniami sprzed lat, ale i z hukiem dla tych, którzy polegli od bratobójczych kul.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Dla odbiorców w kraju i za granicą



Kawa, zupy, makarony, słone paluszki, lody i przyprawy do zup z Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino” cieszą się powodzeniem u odbiorców w kraju i za granicą. Miesięczna wartość produkcji przekracza 140 mln zł. Na zdjęciu: przy linii produkcyjnej słone paluszki.

Fot. — R. Królak

Otwierając rano oczy jeden marzy o wypiciu szklanki mleka, drugi o zaciągnięciu się „Klubowym”. Niekiedy uważają, że jedno i drugie może być człowiekowi potrzebne do dobrego samopoczucia, choć mleko służy zdrowiu, a papieros jest szkodliwy. Niestety, dla coraz znaczniejszej części społeczeństwa tytoń staje się niezbędną używką.

Istniejące w kraju cztery wytwórnie wyrobów tytoniowych (w Krakowie, Radomiu, Poznaniu i Łodzi) z coraz większym trudem zaspokajają rosnące zapotrzebowanie, wynoszące około 100 miliardów papierosów rocznie. Krajowa produkcja uzupełniana jest importem, a trudno utrzymać ciągłość sprzedaży szczególnie lepszych gatunków: „Marlboro”, „Carmen” czy „Caro”. Pałacze mają też sporo zastrzeżeń do jakości papierosów, i to niemal wszystkich gatunków. Znalazło to choćby potwierdzenie w decyzji o wstrzymaniu na początek roku produkcji „Mentolowych”, o czym niedawno pisaliśmy na naszych łamach.

Jak poinformowało kierownictwo Wytwórni Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu, podjęto znów produkcję „Mentolowych”, choć i tak

wkrótce przestaną one być wytwarzane. Poznańska wytwórnia chce po prostu wykorzystać zapasy etykiet wartości ponad 350 000 zł oraz środków aromatyzujących. Po wykonaniu w listopadzie 10 mln papierosów przestanie być wytwarzane.

W interesie palaczy

Ten nawyk nie cieszy, a jednak...

pierwszą produkcją „Mentolowych” będzie kontynuowana w przyszłym roku, aż do wyczerpania etykiet. Zdaniem głównego technologa, inż. Mariana Wawrzyniaka oraz zastępcy dyrektora mgr. inż. Mieczysława Skorupskiego są to już papierosy przestarzałe, bez filtru i bardzo pracochłonne. Po 28 latach zginąć śmiercią naturalną, podobnie jak kiedyś „MDM”, „Belweder” czy inne, choćby z ustnikami, zastopione papierosami typu „King i ze”, a więc dłuższymi i z filtrem.

Obok popytu ważne są również możliwości wytwórcze. Wycofane wcześniej „Mentolowe” produkowane były na starych maszynach, przy du-

żym zaangażowaniu ręcznej pracy. Wytwórnia naciskana przez zapotrzebowanie i z trzykrotnie mniejszą niż kiedyś załogą musi wytwarzać coraz więcej papierosów, zaś sprowadzone z zagranicy maszyny nie są

dobrze zorganizowane, jednak nie sposób skontrolować każdej z 1600 papierosów wykonanych przez maszynę w ciągu minuty. Stąd może w paczce „Sportów” znaleźć się papieros, który nie został wyprodukowany, ale też widziałem przy maszynach pełne skrzynki zdyskwalifikowanych papierosów, których wady dostrzegły branki. W rozbudowanym systemie kontroli międzyoperacyjnej czasami zawodzi ludzie (miesięcznie 20—30 osób pobawionych jest premii), niekiedy czujniki automatów. Sprawa „Mentolowych” wzmożła działania na rzecz polepszenia jakości produkcji. Przyjęto kryteria wyższe niż to określa Polska Norma, tylko że na drodze

dozostawiane do wyrobu papierosów starego typu, a więc bez filtru czy z ustnikiem. W tym roku wytwórnia w Poznaniu otrzymała pięć nowoczesnych automatów „Arenco Decouple”, dzięki którym nie tylko można wykonać więcej papierosów, ale przede wszystkim poprawić ich jakość. Wykonywane na nich „Klubowe” są niemal idealne, nie ma więc żadnych reklamacji. Ale spora ich część produkowana jest na dawnych maszynach i te „Klubowe” są raz dobrze sklejone i wypełnione tytoniem, a innym razem kruszą się i odpada filtr. Lepiej wykonane są też „Piasty” i „Korale”, choć wytwórnia wciąż otrzymuje bardzo złą jakość kra-

jowy papier karbowany do produkcji filtrów oraz marszczącą się podczas klejenia bułkę papierosową.

Kontrola jakości papierosów jest w poznańskiej wytwórni

do wytwórni znajdują się jeszcze magazyny składnic, transport i punkt sprzedaży, od których też zależy w jakiej kondycji „Sport” czy „Klubowy” trafi do ust palacza.

W tym roku poznańska wytwórnia ma wykonać około 19 miliardów papierosów, z tego 70 procent bez filtru, a więc „Sportów”, „Sportów Extra” i „Mentolowych”. Resztę stanowią będą „Piasty”, „Klubowe” i „Korale”. Najwięcej wytwarza się „Sportów”, szybko rośnie produkcja „Klubowych” oraz innych papierosów z filtrem.

We wrześniu Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych pracowała rytmicznie, natomiast od października planu nie wykonuje się z powodu postoju maszyn za trzymywanych przez wyłączenia energetyczne. Jednogodzinna przerwa w zasilaniu oznacza dla fabryki stratę dwóch milionów papierosów, której przy tryznanowej pracy nie ma kiedy odrobić. Przerwy te wpływają również na demobilizację na wydajność pracy, ponieważ w systemie pracy załoga jest określona wydajnością maszyny, której przekroczenie oznacza potrojenie zarobku. Jeśli jednak już rano trzeba godzinę patrzeć na unieruchomioną maszynę, to wiadomo,

że nie uda się przekroczyć progów wydajności i do końca zmiany pracuje się bez specjalnego wysiłku. Są to więc dla fabryki dodatkowe straty powtarzające się ostatnio coraz częściej.

Dodajmy, że prawdopodobnie w przyszłym roku zgodnie z postulatami pracujących w wytwórniach kobiet zostanie zlikwidowana praca na nocne zmiany i wytwórnie staną w wolne soboty. W poznańskiej fabryce nie ma już gdzie lokować nowoczesnych automatów, ponieważ wiatle stropy dawnych pomieszczeń kszoszarowych przy ul. Wojskowej na to nie pozwalają. Jeśli zapotrzebowanie na „Sporty”, „Klubowe” czy „Carmeny” nadal będzie rosło, wręcz niezbędne stanie się nowa hala produkcyjna, planowana zresztą od lat.

Problemy przemysłu tytoniowego nie mogą być traktowane marginalnie, choć niemal powszechnie dostrzegana jest szkodliwość konsumpcji jego produktów. Oczywiście, są w gospodarce działy produkcji znacznie ważniejsze od wytwórni papierosów, ale to też jest towar rynkowy, dla niektórych ponoć wręcz niezbędny.

JANUSZ BEKAS

Nowe rozporządzenie

Podstawy prawne działalności organizacji studenckich

(PAP) Jak informuje Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami zakończono prace nad przygotowaniem nowego rozporządzenia w sprawie organizacji studenckich.

Prace nad projektem tego rozporządzenia, prowadzone przy współudziale przedstawicieli organizacji studenckich podjęte zostały w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki na wniosek Ogólnopolskiego Komitetu Założeń Niezależnego Zrzeszenia Studentów, który uzależniał od wydania nowego rozporządzenia złożenie wniosku o rejestrację. W związku

z podpisaniem wymienionego rozporządzenia przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki prof. Janusza Górskiego o dokonanych w pborożeniu z innymi ministrami, nadzorującymi szkoły wyższe, stworzone zostały podstawy prawne dla rejestracji i działalności nowych organizacji młodzieżowych w uczelniach.

W myśl postanowień przyjętych w rozporządzeniu, rejestracji organizacji studenckich o zasięgu ogólnokrajowym dokonuje minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami nadzorującymi szkoły wyższe, pod warunkiem, że statuty tych organi-

zacji nie są sprzeczne z obowiązującymi ustawami. Z chwilą dokonania rejestracji organizacje te oraz ich oddziały uczelniane wskazane w statutach, uzyskują osobowość prawną. Analogicznie rejestrację organizacji uczelnianych dokonują rektorzy, przy czym osobowość prawną nadają im odpowiedni ministrowie na wniosek tych organizacji. Do spraw rozstrzyganych na podstawie rozporządzenia stosuje się Kodeks Postępowania Administracyjnego.

Do organizacji studenckich, działających na podstawie tych przepisów, odnoszą się zasady ustalane w nowym rozporządzeniu.

Rozmowy H. Asada

(PAP) Prezydent Syrii, Hafez Asad, przebywający od niedzieli z 5-dniową wizytą w Libii, kontynuuje rozmowy z przywódcą tego kraju, Muamarem Kaddafim, w sprawie realizacji planu unii między obu państwami.

Zmarł gen. S. Tatar

(PAP) W Warszawie zmarł w wieku 84 lat gen. bryg. Stanisław Tatar ps. „Erazm”, „Tabor”. Zmarły był m. in. żołnierzem I wojny światowej; w czasie wojny obronnej Polski we wrześniu 1939 r. dowódcą 3 dywizji piechoty leg., następnie szefem III oddziału operacyjnego KG Żyw. oraz szefostwa operacji Komendy Głównej Armii Krajowej, a także dowódcą artylerii I Korpusu Polskiego.

Odniesiony m. in. Złotym i Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari, Krzyżem Walecznych, francuską Legią Honorową.

Sport-sport

Piłka ręczna

Posnania walczyć będzie o finał PP

Począwszy od piątku przez trzy kolejne dni odbywać się będą w Poznaniu rozgrywki półfinałowe Pucharu Polski w piłce ręcznej mężczyzn. W turnieju wezmą udział pierwszoligowe zespoły: Pogoni Szczecin i Korony Kielce oraz drugoligowe: Politechniki Wrocław i Posenia. Do finału awansują dwie drużyny. Wierzymy, że w gronie tym znajdzie się także Posenia, która w ten sposób

powtórzyłaby ubiegłoroczny sukces, kiedy to wywalczyła awans do grona czterech najlepszych zespołów walczących w PP.

Spotkania odbędą się w „Arenie” w następujących terminach: piątek — godz. 16.30 Posenia — Politechnika, sobota — godz. 15 Politechnika — Korona, godz. 18 Pogoń — Korona; sobota — godz. 16.30 Posenia — Pogoń; niedziela — godz. 10.30 Pogoń — Politechnika, godz. 12 Posenia — Korona. (kar)

Szczypiornistki Spartaka Kijów rywalkami Ruchu Chorzów

(PAP) Po otrzymaniu wiadomości o wylosowaniu przez mistrzynię Polski jako ćwierćfinałowego przeciwnika w rozgrywkach Pucharu Europy Spartaka Kijów, trener Ruchu Chorzów — Ludwik Bieganski powiedział: — Wiadomość o wylosowaniu wielokrotnych mistrzyni ZSRR, zdobywczyń Pucharu Europy, przyjęłam z mieszanymi uczuciami. Oczywiście, zdaje sobie sprawę z trudności zadania. Niemniej już trzecia konfrontacja w rozgrywkach pucharowych z drugą Spartaką — pierwsza w 1974, druga w 1979 roku — będzie na pewno wydarzeniem.

W 1974 r. przegraliśmy oba spotkania, rok temu kijowianki awansowały lepszym stosunkiem bramek. Może teraz przyjdzie kolej na nasz sukces. O klasie naszych przeciwniczek świadczy fakt, że drużyna złotych medalistek olimpijskich z Moskwy, oparta była właśnie o zespół Spartaka Kijów. Jak każda drużyna, także i ta ma swoje słabe strony. O ile potrafimy je wykorzystać, a sami zagraliśmy najlepiej, jak umiemy, możemy postarać się o niespodziankę. Dobrze, że pierwszy mecz gramy w Kijowie.

Międzynarodowy turniej o Puchar Śląska

(PAP) Wczoraj rozpoczął się w Katowicach międzynarodowy turniej piłki ręcznej kobiet o Puchar Śląska. Startują reprezentacje: CSRS, Bulgarii, Szwecji, Węgier oraz dwie drużyny polskie. Pierwszy dzień turnieju upłynął pod znakiem bardzo przeciętnej gry. Nie zachwyciły Polki, które zmierzyły się z drugą Polską młodzieżową. Seniorski grały bez polotu. Na ich tle młodzieżówka zaprezentowała się zupełnie dobrze, a gra Kamińskiej, zdobywczyni 7 bramek, podobała się o wiele bardziej niż gra jej starszych koleżanek z kadry.

Jednym z faworytów turnieju miał być zespół węgierski. Do Katowic przyjechał jednak zespół młody, w którym najstarsza zawodniczka ma 20 lat. Drużyna ta przygotowuje się do mistrzostw świata juniorek. Nic więc dziwnego, że młodzieńkie Węgierki uległy, mimo olbrzymiej ambicji rutynowanemu lecz przeciętnie prezentującym się Szwedkom.

Oto wyniki rozegranych spotkań: Polska I — Polska młodzieżowa 27:20 (15:9), Węgry — Szwecja 12:17 (5:8), Czechosłowacja — Bułgaria 15:15 (7:7).

Drugie zwycięstwo w NRD

(PAP) W drugim dniu rozgrywanego w Schwerinie międzynarodowego turnieju piłki ręcznej mężczyzn, reprezentacja Polski pokonała zespół NRD II 26:18 (14:9). W drugim meczu tego dnia NRD I zwyciężyła Szwajcarię 29:9 (13:2).

Po tych spotkaniach w tabeli turnieju prowadzą zespoły NRD I i Polski — po 4 pkt. Natomiast drużyny NRD II, Austrii i Szwajcarii przegrały swoje dotychczasowe mecze.

Z piłkarskich boisk

(PAP) Pięć bramek, jedna piękniejsza od drugiej, ofensywny futbol, ponad 90 000 widzów i dochód około pół miliona dolarów na rzecz UNICEF — to efekt pokazowego spotkania piłkarskiego we wtorek późnym wieczorem w Barcelonie, w którym FC Barcelona pokonała drużynę „reszty świata” 3:2 (1:0). Bramki zdobyli: dla zwycięzców — Simonsen (33 min.), Schuster (62) i Martinez (85), a dla pokonanych — Sanchez (65) i Bonhof (86 min.).

Drużyna „reszty świata” prowadzona przez selekcjonera

reprezentacji RFN Jup Derwala, rozpoczęła grę w następującym składzie: Pantelic — Brandts, Pezzey, Bonhof, Gardillo, Cruyff, Platini, Hans Mueller, Rummenige, Chingaglia i Blochin, a po przerwie wystąpili rezerwowi — Arconada, Sanchez, Halilgodic i Bum Kun Cha.

W Cordobie rozegrano pokazowy, międzypaństwowy mecz piłkarski, w którym drużyna mistrza świata Argentyny pokonała reprezentację Szwajcarii 5:0 (4:0).

Hokeiści Lecha powrócili z Włoch

Hokeiści Lecha startowali w dniach 13—14 bm. w międzynarodowym turnieju halowym w Castella d'Agogna, w rejonie Mediolanu. Impreza ta odbyła się po raz piąty dla uczczenia przedwcześnie zmarłego Paolo Bonomi — zawodnika miejscowego klubu hokeja na trawie. Turniej stał na niezłym poziomie, a kolejarze uzyskali w nim następujące wyniki: z CS Paolo Bonomi 10:8 (5:5), z HAC Lugano (Szwajcaria) 6:7

(2:3), z CUS Torino-Pastore 4:4 (2:2) i z HC EUR-Algida (Rzym) 5:8 (2:4). W zgodnej opinii mecz: Lech — Torino (aktualny halowy mistrz Włoch, gdzie pod dachem odbywają się normalne rozgrywki ligowe) był najlepszym pojedynkiem turnieju.

Ostateczna kolejność: 1. EUR—Algida, 2. Lugano, 3. Torino—Pastore, 4. Lech, 5. Paolo Bonomi. (ad)

J. Softysova wygrała bieg zjazdowy

(PAP) Wielką niespodzianką przyniosła kolejna konkurencja narciarskiego Pucharu Świata kobiet. Wczoraj bieg zjazdowy w Altenmarkt wygra

21-letnia Czechosłowaczka Jana Softysova, która wyprzedziła o osiem setnych sekund Szwajcarkę Doris de Agostini, a trzecie miejsce zajęła Norweżka Tori Fjellstad.

W Poznaniu

Zjazd taksówkarzy tworzących związek zawodowy

INFORMACJA WŁASNA

W klubie „Orle Gniazdo” na Osiedlu Lecha w Poznaniu odbył się wczoraj pierwszy krajowy zjazd delegatów powstającego Niezależnego Samorządnego Związku Kierowców Transportu Prywatnego „Taxi”. W obradach uczestniczyło około 100 przedstawicieli 11 regionalnych komitetów założycielskich tego związku. W Poznaniu taki komitet obejmuje swoim zasięgiem całą Wielkopolskę oraz województwa zielonogórskie i gorzowskie, przy czym w tym regionie chęć wstąpienia do NSZKTP „Taxi” wyraziło około 1800 kierowców prywatnych taksówek, bagażówek i ciężarówek.

Na wczorajszym zjeździe dysku-

utowano przede wszystkim nad ostatecznym kształtem projektu statutu, a zwłaszcza nad dostosowaniem go do tej projektu ustawy o związkach zawodowych.

W oparciu o tę zasadę taksówkarze pragną zalegalizować swój związek zawodowy, który powinien znacznie lepiej bronić ich interesów niż dotychczas Prywatne Zrzeszenie Handlu i Usług.

Postanowiono wystąpić o zwiększenie przydziału samochodów dla taksówkarzy. Mają oni w przyszłym roku otrzymać 5000 aut, co zdaniem wnioskodawców nie umożliwi nawet wycofania z eksploatacji wszystkich zużytych taksówek i zastąpienia ich nowymi. (y)

Administracja terenowa przejmie związkowe placówki kulturalne?

(PAP) Nie rozwiązaniem problemem jest sieć placówek kulturalnych należących dotychczas do związków zawodowych w zakładach pracy. Przygotowuje się obecnie decyzję zmieniającą o przejęciu tych obiektów przez terenową administrację kultury.

— W przeszłości CRZZ i związki branżowe przeznaczały poważne kwoty na cele rozwoju kultury. Nie możemy rezygnować z tych środków społecznych i może teraz należałoby zwrócić się do związków branżowych i „Solidarności”

ażby wypełniły tę lukę. (pos. Karol Małcużyński).

— Należy przewidzieć wydatki pomoc dla wiejskich ośrodków kultury oraz ośrodków zakładowych. Trzeba zwrócić się do „Solidarności” ażby współdziałała z nimi i wsparła je finansowo. (pos. Romuald Bukowski).

— Konieczne jest zabezpieczenie środków budżetowych dla placówek finansowanych dotychczas przez związki zawodowe w Polsce (pos. Krystyna Marszałek — Mińczyński).

Uciecie włamywaczy do banku w Rogoźnie

(PAP) Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej MO w Pile ujęli sprawców włamania do banku spółdzielczego w Rogoźnie.

12 bm. o godz. 2 w nocy stwierdzono, że do instytucji tej dokonano włamania. Po dostaniu się do wnętrza budynku przez uchylone okno od ubikacji, włamywacze wyważyli okienko w pomieszczeniu kasowym. W znajdującym się tam biurku znaleźli klucze

od kasy pancernej, z której zabrali 364 000 zł.

Sprawą zajęła się specjalnie zorganizowana grupa operacyjno-dochodzeniowa KW MO w Pile. Wiele poszlak wskazywało na to, że włamywacze mogą być mieszkańcami Rogoźna. Wersja ta okazała się prawdziwa. Jeszcze tego samego dnia w godzinach popołudniowych zatrzymano Wiesława M. i Wojciecha Cz. — karanych już za włamania, którzy przyznali się do dokonania włamania. Odzyskano też ponad 310 000 złotych.

„Śnieżnik” zaprasza do Kotliny Kłodzkiej

(PAP) Atrakcyjne miejscowości górskie województwa walbrzyskiego są przygotowane do przyjęcia zimowych gości, m. in. w uroczu położonych miejscowościach w Kotlinie Kłodzkiej. Do końca lutego przyszłego roku przedsiębiorstwo gospodarki turystycznej „Śnieżnik” z siedzibą w Kłodzku przygotowało miejsca dla około 30 000 turystów. Będą one wypoczywać na siedmio- i czternastodniowych turnusach wczasowych. Oczekuje się, że ponadto 4 000 osób przybędzie na wczasy narciarskie, a 3 000 na turnusy profilaktyczno-lecznicze. „Śnieżnik” zapewnił gościom miejsca w hotelach, pensjonatach.

Nadal płonie ropa w Karlinie

Pomoc z ZSRR i Węgier

Jeśli do akcji ratowników radzieckich, którzy pają zawiadzić się w Karlinie do końca tego tygodnia. Planuje się przy zastosowaniu specjalnych urządzeń do wyrzucania pod dużym ciśnieniem wody podniesienie płomienia do góry a jednocześnie schłodzenie urobienia rury otworu. Następnie w ogniodopornych kombinacjach radzieckich ratownicy dokonali by próby założenia urządzenia zamykającego, które miałyby za zadanie stłumienie erupcji.

Jeśli ta akcja się nie powiedzie, do akcji wkroczą ekipy ratunkowe z Węgier, które dys-

ponują urządzeniem umożliwiającym odciecie zniszczonej końcówki rury, a następnie stłumienie przy pomocy radzieckich i polskich turboagregatów płomienia i założenie nowej głowicy przeciwwybuchowej zamykającej otwór.

W dalszym ciągu trwają przygotowania do bardziej zaawansowanej akcji wiercenia czterech otworów, w tym dwóch — kierunkowych w celu rozpoczęcia otworu głównego od dołu i dwóch eksploatacyjnych mających na celu zmniejszenie ciśnienia w centrum palącego się gejzeru ropy. (wis)

Wystąpienie obrońcy K. Tyrańskiego

(PAP) W toczącym się przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie procesie byłego dyrektora naczelnego „Minexu” — Kazimierza Tyrańskiego, w środę 17 bm. głos zabral obrońca głównego oskarżonego meci Władysław Pociąg.

W kłótni obrońca K. Tyrańskiego zwrócił się do sądu aby przyjął kwalifikację prawną czynów zarzucanych z artykułów 240 paragraf 1 i 2, 217 paragraf 2 i 201 kk, a nie z art. 130 kk. Zwrócił się też o uznanie mniejszej kwoty łapówek — o 250 000 dolarów, jakie miał otrzymać Tyrański oraz uznanie oskarżonego winnym zaboru 44 000 dolarów i 47 000 marek RFN tj. tego co wydał na własne potrzeby, a w pozostałym zakresie odjąć to co zwrócono.

Wnosząc o wymierzenie możliwie łagodnej kary — stwierdził na zakończenie obrońca K. Tyrańskiego.

Wyroki w procesie byłych pracowników „Hortexu”

(PAP) Przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie zakończył się proces o nadużycia w przedsiębiorstwie „Hortex”.

Oskarżeni o zabór mienia na szkodę PHZ „Agrcs” zostali uniewinnieni od tego zarzutu. Część oskarżonych sąd uznał winnymi pozostałych zarzucanych im czynów, a część uniewinnił. B. agent cocktail-baru „Hortex” w Warszawie Franciszek Kasperczyk skazany został na łączną karę 4 lat pozbawienia wolności i 150 000 zł grzywny, m. in. za fałszowanie dokumentacji oraz wręczenie łapówek. Drugi agent Eugeniusz Warkowski skazany został na karę 3 lat pozbawienia wolności i 100 000 zł grzywny, m. in. za wręczenie łapówek. Za przyjęcie 1,2 mln zł łapówek b. dyrektor „Hortexu” Marian Lis został skazany na karę 6 lat pozbawienia wolności, 500 000 zł grzywny oraz konfiskatę części mienia. Kary po 3 lata pozbawienia wolności oraz kilkudziesięciotysięczne grzywny wymierzone zostały Norbertowi Piekowi, Mieczysławowi Sarmie. Jedną osobą została skazana na karę jednego roku pozbawienia wolności i 50 000 zł grzywny od zarzucanych im czynów, a w stosunku do jednej umorzono postępowanie sądowe.

Współpraca historyków

(PAP) 17 bm. w Warszawie podpisana została umowa pomiędzy Instytutem Historii PAN i Instytutem Historii Akademii Nauk ZSRR w sprawie wspólnej edycji serii dokumentalnej pochodzącej z archiwów Wielkiego Księstwa Litewskiego pod nazwą „Metyka litewska”.

Dwie spółdzielnie poznańskie w nowym związku

INFORMACJA WŁASNA

Po ponad dwóch latach przerwy w działalności, wznowiają Krajowy Związek Spółdzielni Transportowo-Motoryzacyjnych w Warszawie. Od 1978 roku nie został rozwiązany, lecz także nie funkcjonował, bo wszystkie spółdzielnie transportowe skupione były w Centralnym Związku Spółdzielni Czości Pracy. Reaktywowanie tego organu od 1 stycznia 1981 oznacza, że skupi on około stu jednostek transportowych i motoryzacyjnych. M. in. dwie z Poznania — Krajowa Spółdzielnia Komunikacyjna oraz „Transpol”.

INFORMACJA WŁASNA

W sztabie akcji ratowniczej zapadły kolejne istotne decyzje o gaszeniu i opanowywaniu erupcji palącej się ropy.

Obradujące pod przewodnictwem dyrektora Zjednoczenia Górnictwa Naftowego i Gazownictwa — inż. Adama Kilara gremium polskich naukowców oraz wybitny specjalista do spraw likwidacji erupcji ropy — inż. Leon Kalyna ze Związku Radzieckiego i eksperci węgierscy Tibor Goetz i Ernoe Budy wypracowały wieloplanowy program likwidacji katastrofy. Uznano za zagwadajacy postep prac przygotowywanych. Na miejscu jest już potężna wycieczka do ścian z centrum pożaru spalonych elementów wieży.

Jedno z rozwiązań przewidy-

Praca • Nauka

Przyjmę pracę chałupniczą — szycie. Głogowska 89A m. 12. 5686g

Malarzy przyjmę. Chelmońskiego 3 m. 19. 6632g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4752g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7A. Waxman. 5046g

Przyjmę cukiernika. Cukiernia Leopold Gasiorek Pyzdry, ul. Kilińskiego 18A. 4973g

Kupno

Tylko skup najrozbieżniejszych staroci: monety srebrne, lyżeczki, widelce, łyżki starszego typu, kubki chętnie wygrawerowane napisem od 1800 — 1920, najrozbieżniejsze naczynia, porcelane misieniska znakiem X, pojedyncze sztuki, polimisek malowidłem. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda). 5844g

Sprzedaż

Czapka rudy lis sprzedam. Tel. 779-571. 6457g

Akordeon Weltmeister Stella 80-basowy. Tel. 710-78 po godz. 15. 6486g

Kanarki pilne śpiewaki, czerwone, pomarańczowe, różne kolory, samicezki legowe sprzeda hodowla. Pogodna 86A m. 23 (za szkoła). 1839g

Tor samochodowy NRD z wyposażeniem sprzedam. Tel. 20-61-85 po godz. 15. 6528g

Monetę złota 1850 r., 6 gram, próba 900. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5592g.

Sprzedam 2 lampy foto graficzne dla zawodowców. Trzcińska Lubuska, tel. 553. 6755g

Sprzedam kurtkę i kożuch włoski. Polna 24 m. 7 (oficyna). Tel. 403-17 po godz. 16. 6789g

Sprzedam przyczepę ciągnikową 750X20, stan dobry. W. Hasiec, Kaczin 22 64-410 Sieraków Wlkp. 1429g

Automat do lodów „Omag” włoski — sprzedam. Wiadomość: Sulechów, telefon 31-94. 3482-K2

Pianino Grosspitsch, tel. 22-00-84 godz. 9-13. 6420g

Sprzedam ciągnik C-355. Kryszak, Rzegnowo, 62-250 Lubowo koło Gniezna. 1441p

Obornik popieczarkowy. sprzedam. Przeźmierowo ul. Ogrodowa 89. 6418g

Ferme kur sprzedam 2 km. od Zielonej Góry Zielona Góra, telefon 626-79. 3598-K2

Piec piekarski pierstowy rozebrany, stan dobry 64-007 Lubin, Świerczewskiego 13. 1413p

Aparat fotograficzny 6X8 zagraniczny sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6437g.

Samochody

Warszawę 224 sprzedam, z cześmiakiem zamiennymi. Poznań, Kościńska 40. 6150g

Lokale

Sosnowiec centrum — mieszkanie kwatrukowe 2-pokojowe, 48 m² no we budownictwo zamienne na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 4667g.

Leszno, 3-pokojowe, wygodami, spółdzielcze zamieszkanie na M-2 Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3886g.

Mieszkanie własnościowe M-2 pilnie kupię, lub M-3 wynajmę. Tel. 20-43-93. 6753g

Zamienie własnościowe M-3 Rataje na M-6, M-5 Piatkowo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 6414g.

Własnościowe M-4 3-pokojowe Os. Jagiellońskie, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 6708g.

Nieruchomości

Pilnie kupię domek najchętniej z ogrodem po znanu lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 1429p.

Kupię willę Poznań (Jeżyce, Baranowo) rozliczne nieruchomości M-3. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6415g

Działkę budowlaną w Żabikowie 430 m² pilnie sprzedam. Tel. 33-35-03 lub 524-01. Kieroczyk. 5737g

Zguby

Skradziono Syrenę 105 kolor żółty, nr rej. POZ 0272. Znalazcę wynagrodzić. Andrzej Gawroński Poznań, Małeckiego 31 m. 7. 6616g

Różne

Wyniły, zachowaj! Zakładanie szyn do firan wraz z ostonami. Uszczelnianie okien i drzwi taśmami aluminowymi. Wymiana śrub w oknach na zamki. Ślawa wórnir Cylwik, tel. 333-073 47334g

Czyszczenie mebli tapice rowanych, dywanów na miejscu u klienta. Tel. rano 454-69 Łukomska. 5162g

Młodego pudelka — mieszańca odda do domu z ogrodem Tow. Opiekę nad Zwierzętami. Tel. 478-48 po południu 462-85. 6752g

Nagrobki wykonuje Zakład Usługowy, spółka Pszeniecka — Oska. Termin do uzgodnienia, informacje tel. 78-01-57 po znau. 5290g

Wypożyczalnia sukien, welonów, nakryć do chrztu. Poznańska 44, Swoboda. 5438g

Poszukuję dostawców sprzętu: żeglarskiego, nurkowego, motorowodnego itp. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 4752g.

Zakład malarski — tapetarski. Tel. 603-61, Płocka. 5435g

Producentów pieców centralnego ogrzewania, kaloryferów, bojlerów, rusztów piecowych, spawarek heblarek, artykułów do wykończenia wnętrz mieszkań i domków — poszukuje sklep — Łódź, Kraków, Pstrowskiego 36, telefon 607-77. 3531-K2

Układanie, cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podwójne uszczelnianie okien, montaż zaskawek okiennych, karniszy, wykonanie Zakład Usług Mieszkańcowych, tel. 20-65-39 po godz. 17, Bartczak. 4943g

Cyklinowanie i lakierowanie parkietu wykonuje zakład usługowy Krzysztof Dombka tel. 536-70. 4665g

Układanie parkietów, mozaiki, bezpyłowe cyklinowanie Januszewski tel. 657-03. 5172g

Tapetowanie, tapety poskładam. Bromski, telefon 57-43-48. 5209g

Cyklinowanie, lakierowanie parkietów, podłóg. Szaj, tel. 434-46. 4277g

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby słubnej. Paderewskiego 1. Ciesielska. 5082g

Krawcy! Atrakcyjne naszywki na spodnie, sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 6068g.

Matrymonialne

Panna 28-letnia, wysokiego wzrostu, lekarz, pozna pana w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 1421p

Biuro Matrymonialne „We dwoje” zaprasza Poznań — Piatkowo, Osiedle Chrobrego 17 F m. 119. Dojazd autobusami 85, 87, tramwajami 9, 11. 4996g

Kawaler 26-letni, wysoki, przystojny sytuowany, pozna odpowiednią pannę domatorkę dobrej prezencji sytuowaną. Z prowin cji również mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 6315g.

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne Małżeń stwo, 61-707 Poznań, Li belta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19. 5066g

Samotni — Oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” 90-434 1.642. Piotrkowska 133. 3582-K2

Rozwiedziony nie z własnej winy, 31-letni, brunet, rzemieślnik, wzrost 165 cm, posiadający mieszkanie willowe 4-pokojowe z przynależnościami własnościowe we Wrocławiu, po zna miła pania od lat 25 — 30, może być rozwiedzionie, ewentualnie z jedynym dzieckiem, najchętniej z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5824g

Reprezentacyjna pani z wyższym wykształceniem, mieszkaniem i samochodem, pozna wysokiego pana po studiach w wieku 40-50 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5687g

Kawaler 31-letni, wykształcenie średnie, pozna panie z gospodarstwem rolnym. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5715g.

Wdowiec emeryt, dobrej prezencji posiadający domek jednorodzinny, samochód Fiat pozna pania bezzdrężną do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 5808g

Dyskretną pomocą w założeniu szczęśliwej rodziny służy „Wesele” Kosza lin, Zwycięstwa 239. 1364p

† Dnia 14 grudnia 1980 roku po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczone Olejami św., nasza najdroższa mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86, sp.

STANISŁAWA SZYMAŃSKA

z domu Wieczorek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym żalu pograżeni

syn, córki i rodzina

Ul. Jackowskiego 15 m. 6. 2543-U3

Dnia 15 grudnia 1980 r. zmarła nagle nasza długoletnia członkini i pracownica

HELENA SZYMKOWIAK

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 grudnia 1980 r. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerego żalu i współczucia składają:

Związki zawodowe, Rada Sp-ni, Zarząd Sp-ni i współpracownicy
Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej w Poznaniu

2557-K3

† Dnia 14 grudnia 1980 roku zmarła nagle nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia, siostra i bratowa, sp.

KRYSTYNA WYSOCKA

z domu Klućka

przeżywszy lat 52.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu junikowskim

Stroskana

rodzina

Ul. Grobla 6 m. 25. 2544-U3

Dnia 12. 12. br. zmarli byli długoletni pracownik i kolega

FRANCISZEK JERSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 grudnia 1980 r. o godz. 13.00 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy „Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu

2559-K3

Dnia 11 grudnia br. zmarł w wieku 81 lat

SZCZEPAN KOŁDYKA

nasz były długoletni i zasłużony dla przedsiębiorstwa pracownik, wzorowy przyjaciel i kolega członek Koła Emerytów i Rencistów. Odznaczony Złotą Odznaką „Wzorowego Kierowcy”, uczestnik wojny obronnej w 1939 roku oraz walki o Anglie.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 grudnia br. o godzinie 12.40 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy oraz Koło Emerytów i Rencistów Oddziału Robot Zmechanizowanych Poznańskiego Przedz. Robot Drogowych w Poznaniu

2529-K3

† Dnia 16 grudnia 1980 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 85, nasz kochany ojciec, teść i dziadek sp.

WŁODZIMIERZ JEZIORKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone

dzieci, wnuki i rodzina

6641g

† Dnia 14 grudnia 1980 roku odszedł od nas niespodziewanie, nasz ukochany, najlepszy mąż, tatuś, brat i szwagier, sp.

EDWARD BOGUSZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm o godzinie 9.10 na cmentarzu junikowskim

W nieutulonym smutku i żalu

żona z córkami i rodzina

2538-U3

† Dnia 15 grudnia 1980 roku zasnął w Bogu po długich cierpieniach, przeżywszy 63 lata, mój drogi mąż, kochany ojciec, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW JAKUBOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Chociszewskiego 34a m. 2. 6733g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 grudnia 1980 roku zmarł

MIKOŁAJ SOMMERFELD

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w piątek, 19 bm, o godzinie 14 w Murowanej Gościnie po czym odbędzie się pogrzeb o godzinie 15.

Pograżeni w smutku

córka, zięć, wnuczka i wnukowie

6723g

† Z największym smutkiem zawiadamiamy, że dnia 15 grudnia 1980 roku zmarła namaszczone Olejami św., nasza najdroższa matka, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 84, sp.

MARIA MATUSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim żalu pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Dzierżyńskiego 251 m. 12. 2550-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 grudnia 1980 roku zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, przeżywszy lat 81, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść, wujek, szwagier, dziadek i pradiadek, sp.

JAN BARTKOWIAK

ppor. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Odznaką „400 lat Poczty Polskiej” oraz innymi odznaczeniami państwowymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Czepiniu.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodziną

Czepiń, Rynek 33. 6736g

W dniu 12 grudnia 1980 roku zmarł były długoletni, zasłużony pracownik Kombinatu Budowlanego „Poznań — Centrum”

KAZIMIERZ SOBKOWIAK

odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką Zasłużony dla Budownictwa.

Rodzinie Zmarłego, wyrazi serdecznego współczucia składają:

Samorząd Robotniczy, Dyrekcja i współpracownicy Kombinatu Budowlanego „Poznań — Centrum” w Poznaniu

2569-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 1980 roku po długiej i ciężkiej chorobie, zakończył swoje pracowite pełne poświęcenia życie opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy i najtroskliwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.

LEON IWASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm o godzinie 11.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu strapiona

żona z dziećmi

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Koszńskiego 3 m. 5. 2574-U3

† Dnia 16 grudnia 1980 roku zmarła po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., nasza kochana żona, mama, teściowa, babcia przeżywszy lat 76, sp.

WŁADYSŁAW PAWŁOWSKA

z domu Szczepaniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godzinie 11 na cmentarzu w Kórniku.

W głębokim żalu pozostaje

mąż z dziećmi i rodziną

Borówiec 19.

6739g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 1980 roku zasnęła w Bogu, po długiej chorobie, pełna dobroci i serca, moja najdroższa żona, najukochańsza mamusia, córka, siostra, teściowa, babunia, szwagierka, bratowa i ciocia, sp.

WŁADYSŁAWA SZRANKIEWICZ

z domu Merek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 20 bm. o godzinie 12.15 na Junikowie.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Świt 24b m. 7; dawniej: Kościelna 16 m. 1.

† Dnia 13 grudnia 1980 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, najukochańsza matka, żona, teściowa i babunia, przeżywszy lat 45

ANIELA HERKT

z domu Woźniak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godzinie 12 na cmentarzu górczyńskim.

W bolesnym smutku pograżona

RODZINA

Ul. Galla 3 m. 1. 6760g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 grudnia 1980 roku w osiemdziesiątą rocznicę swych urodzin zmarła po długiej i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., ukochana matka i teściowa, najlepsza i najtroskliwsza babunia i prababunia, sp.

MARIANNA DOMAGALSKA

z domu Majchrzak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Głogowska 36 m. 15. 2542-U3

† Dnia 11 grudnia 1980 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, namaszczone Olejami św., mój najdroższy, ukochany mąż

SZCZEPAN KOŁDYKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 12.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona

Ul. Szamotulska 94 m. 28. 6452g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 grudnia 1980 roku zmarł w wieku 60 lat, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek i wujek, sp.

Piekarze pracują bez nadgodzin

Czy na świątecznych stołach chleba będzie pod dostatkiem

Wielu artykułów spożywczych nie mamy obecnie pod dostatkiem, co jest podsta-
wowa przyczyna uciążliwości
zakupów. Ostatecznie można
pogodzić się z tym, że na
świątecznym stole nie będzie
schabu lub polędwicy, ale że-
by zabrakło na nim chleba
nikt wyobrazić sobie nie po-
trafi. Tymczasem to właśnie
może zdarzyć się. Dlaczego?
Dwa dni (24-25 listopada) trwa-
ły w Gdańsku rozmowy Komisji
Koordynacyjnej Piekarzy i Ciast-
karszy NSZZ „Solidarność” z
przedstawicielami CZSS „Społem”.
Ponieważ ci ostatni nie byli
uprawnieni do podejmowania de-
cyzji w sprawie przedstawionych
postulatów, spotkanie zakończyło
się fiaskiem. Rozmowy wznowio-
ne zostały we Wrocławiu (10-12
grudnia). Uzgodniono tam tryb
załatwienia 26 postulatów, nie
osiągnięto natomiast porozumienia
w sprawie wprowadzenia w całym
kraju jednolitej tabeli plac dla
wszystkich zatrudnionych w pie-
karni i ciastkarni oraz de-
putatu 2 kg chleba za każdy prze-
pracowany dzień w tej sytuacji.
Podjęta została uchwała, na mocy
której od 15 grudnia piekarze i
ciastkarze pracują wyłącznie w
obowiązującym wymiarze czasu, a
wobec braku nadgodzin.

Poznań na razie nie odczuł
dotkliwości skutków tej decyzji,
choć spowodowała ona ko-
nieczność zmniejszenia pro-
dukcji pieczywa pszennego na
rzecz chleba. Wykorzystuje się
wszelkie szanse uzyskania jak
największej ilości pieczywa,
na które zapotrzebowanie ro-
śnie. Zbliża się bowiem święta
Bożego Narodzenia, trady-
cyjnie już powodujące wzmo-
żony popyt. Srostanie jemu
w powstałej sytuacji będzie
niezmiernie trudne. Jak za-
różnić niecierpliwych klientów
od tych, którzy nie przybędą prze-

cież choćby zdolności produk-
cyjnych. Jest natomiast mo-
żliwe przeciwdziałanie kłopo-
tom kadrowym, jeśli do pracy
w piekarniach w najbardziej
gorącym okresie skieruje się
— jak to już wcześniej wska-
zały „Gazeta Zachodnia” i
„Express Poznański” — jun-
ków z OHP i żołnierzy w ra-
mach zastępczej służby wojs-
kowej. Tak uczyniono w nie-
których miastach. Czas nagły,
a więc trzeba bezzwłocznie
przystosować piekarnie do no-
wych warunków. Tym bar-
dziej, że:

- postulat ujednolicenia plac
wszystkich zatrudnionych w pie-
karni i ciastkarni jest jak
najbardziej słuszny, podobnie jak
niepodważalne jest prawo do wy-
łącznie 8-godzinnej pracy;
- brak kadrowe osłabły ro-
zmiary nie pozwalające spro-
stap zapotrzebowaniu na pieczywo przy
zatrudnieniu w ustawowym czasie
pracy.

Nie jest chyba przypadkiem,
że właśnie teraz i w taki spo-
sób domagają się piekarze i
ciastkarze wiążących ustaleń
w sprawie owych postulatów.
Jak się dowiedzieliśmy, w
dyrekcji Oddziału Produkcji
WSS „Społem” i Komisji
Założycielskiej NSZZ „Solidar-
ność” przy tym oddziale, wzo-
raj rozpoczęły się w Warsza-
wie rozmowy (w CZSS „Spo-
łem” oraz Ministerstwie Han-
dlu Wewnętrznego i Usług).

Dowiedzieliśmy się ponadto,
że Krajowa Komisja Porozu-
miewawcza NSZZ „Solidar-
ność” wystosowała do wszyst-
kich pracowników „Społem” —
podepisany przez Lecha Wałęsę
— apel, w którym m. in.
wskazuje się na potrzebę za-
chowania spokoju i rozważ-
(pk)

Koniec zbiórki
darów dla Włochów

Konczy się zbiórka darów dla
ofiar trzęsienia ziemi we Wło-
zech. Będą one przyjmowane
jeszcze tylko dzisiaj — 18 bm. do
godziny 18 w Międzyzakładowym
Komitecie Założycielskim NSZZ
„Solidarność” w Poznaniu (ul.
Długosza 18a), w siedzibach za-
kładowych ogniw „Solidarność”
UAM (ul. Wieniawskiego) oraz
HCP (dom kultury przy ul. Dzier-
żyńskiego). (na)

PLASTYKA
Poezja i prostota

W poznańskim Klubie MPiK
przy ulicy Ratajczaka pokaz ma-
larstwa i grafiki Andrzeja Kan-
dziory Trochę obrazów olejnych,
akwarele, gwasze, sporo drob-
nych form graficznych i rysun-
ków. Nalotki i szkice malarskie
z letnich wędrowek w lasach nad
Biebrą, z pogórza nowosądec-
kiego, z Wielkopolski. Wszy-
stkie prace, jak zawsze u Kan-
dziory, autentycznie zafascyno-
wane naturą, jej pięknem, ciszą,
spokojem. Ciepłe, liryczne, takie
właśnie, jakie ludzie lubią.

Zachwyt nad przyrodą, chęć
przekazania wszystkim jej uro-
ków sprawiają, że malarstwo to
bywa czasami nazbyt słodkie, a
co za tym idzie — obiegowe i ba-
nalne. W grafice wszystkiego te-
go unika, dyscyplinę narzuca mu
sama technika i warsztat. Zmu-
sza go do przetwarzania natury,
eliminowania szczegółów i poszu-
kiwania jednorodnego wyrazu pla-
stycznego dla całości dzieła. Zna-
komitym przykładem może tu
być linoryt zatytułowany „Śmieł-
nik”. Niby to zwyczajny kubeł na
śmieci na jakimś podwórku. Ster-
ty buteleki, zwiędłe zasuszone
kwiaty, odpadki. A ile w tym poe-
zji, prostoty.

O. B.

Gdzie mieszka Gwiazdor?

Takich stosów przesyłek
jeszcze na pocztę nie sortowano

W Okręgowych Urzędach
Przewozu Poczty naj-
więcej pracy jest przed
świętami Bożego Narodzenia i
Wielkanocą. Wtedy to trzeba
nawet zatrudniać uczniów ze
szkół łączności, żołnierzy, eme-
rytów i oddelegowywać pra-
cowników administracji OUPP.
Najwięcej roboty jest w go-
dzinach wieczornych i noc-
nych. Dotyczy to również
Poznania. W tym czasie w po-
znańskiej sortowni dzieli się
pięć razy więcej przesyłek niż
na przykład w styczniu, czerw-
cu czy też sierpniu.

W okresie Gwiazdki najwię-
cej przesyłek nadawanych jest
w dniach od 15 do 28 grudnia.
W tym czasie codziennie przez
OUPP w Poznaniu przewija
się 450 000 listów zwykłych,
poleconych, wartościowych i
kartek świątecznych z kraju
i zagranicy. Dużo kłopotów poc-
ciarzom sprawiają listy i kart-
ki źle zaadresowane — bardzo
często bez kodów. Są i takie
na których jest tylko imię i
nazwisko... Tych, których nie
można doreczyć z reguły jest
ponad 5000.

Parę dni temu wyjęto ze
skrzynki 12 kartek z życzenia-
mi pisanymi tym samym cha-
raktem pisma — wszystkie
bez adresu. Pracownicy urzę-
du przewozu poczty twierdzą,
iż głównie tacy adresaci two-
rzą później legendy o nieucz-
ciwości i bałaganie panującym
w OUPP.

Są dziesiątki listów i kartek
wysyłanych przez dzieci zama-
wiających prezenty. Na przy-
kład: „Do Gwiazdora miesz-
kającego w Niebie na ulicy Na
Chmurce 15 — „Drogi Gwiaz-
dorku przez cały rok byłam
grzeczna, uczyłam się dobrze.
Pomagałam mamusi w pra-
cach domowych. Proszę abys
pamiętał o mnie i przyniósł
mi chodzącą lalkę, ciepłe raj-



tuzy, czekoladę, pomarańcze i
sanki”.

Sporo problemów jest z
paczkami głównie z Republiki
Federalnej Niemiec, których
w tym roku już o 45 000 przy-
jęto więcej niż w 1979 roku.
Prawie każda z nich waży po-
nad 20 kg. Wazyn wydziału
pocztowo-celnego jest wypeł-
niony po brzegi, a poruszanie
się po nim grozi przyręce-
niem przez paczkę. Instalacje
elektryczne i wejścia zostały
zablokowane. Kierowniczka te-
go wydziału Leokadia Kościel-
niak powiedziała:

— Tego, co w tym roku przeży-
wamy, nie można porównać do
żadnego przedświątecznego okre-
su. Nawet po nocach śnią się nam
kartony. Wiele przesyłek jest ży-
wościowych. Z nimi jest najwięcej
pracy. Na przykład oliwa znajdu-
je się w plastikowych pojemni-
kach, które podczas transportu
pekają brudząc wszystko pozosta-
łe. Sporo paczek jest uszkodzo-
nych... Zdarza się, że z powodu
szupkości magazynu, te które
wcześniej nadeszły, później tra-
fiają do adresata. A dodam, że
szczyt prac dopiero przed nami.

Listów sortuje się teraz pięć razy
więcej niż zwykle. Zmudna i
uciążliwa to praca.

Fot. R. Królak

Wielu z oczekujących na paczkę
otrzyma je dopiero po świętach.
Również z Poznania wysy-
łanych jest wiele przesyłek
głównie do RFN, Francji,
USA, Kanady, Libii, a nawet
Republiki Południowej Afryki.
Bardzo często znajdują się w
nich suszone grzyby, których
w tym roku w lasach nie brako-
kowało.

Wielu kłopotów w rytmicz-
nym doręczaniu paczek do-
starcza pocztowcom brak am-
bulansów kolejowych i samo-
chodowych oraz odpowiedniej
powierzchni magazynowej. Z
tego względu wózki do trans-
portu wewnętrznego wielo-
krotnie spełniają rolę tylko
przechowalni, a nie środka
transportu. Mimo niezliczo-
nych trudności należy podkre-
ślić ofiarną pracę pracowników
OUPP w ekspedowaniu świą-
tecznych przesyłek. (ahc)

Do redaktora „Głosu”

Chleb z zamrażalnika

jest osłonić pieczywo folią lub zwy-
kłym papierem — nie wilgotnieje).
Pieczywo po odmrózeniu jest w ta-
kim samym stanie jak przed zamro-
żeniem. Niedogodność polega ty-
lko na tym: że trzeba je około 2 go-
dzin przed spożyciem wyłożyć w
mieszkaniu bez konieczności pod-
grzewania.

Sposób tak prosty stanowi jed-
nak tabu dla fachowców z branży
piekarniczej, którzy nie wyrażają
najmniejszej ochoty do zapoznania

z nim społeczeństwa — nie mówiąc
już o tym, że obrzucenie ilości pie-
czywa (m. in. z dostaw sobotnich)
może być zaoszczędzona w sklepach
(np. przechowana w pojemnikach
na mrożonki).

Może wobec tego apel fachowców
wspierać konkretną wskazówką. Wa-
ża redakcja?

ZYGMUNT PACHOLCZYK
Zakł. Rowerowe „Predom-Romet”
w Poznaniu

Karnawał, to nie tylko zabawy
dla dorosłych. Pamiętając o naj-
młodszym mieszkańcach Poznania
Pałac Kultury — jak co roku —
organizuje tradycyjny cykl im-
prez noworocznych „Zaczarowany
kulig”. Od 4 do 20 stycznia przy-
szego roku zaplanowano wiele
atrakcji i niespodzianek. Będzie
więc m. in. barwne widowisko

artystyczne, biesiada przy komi-
ku, lesna dyskoteka, rewia na za-
czarowanej estradzie, a także
konkurs z nagrodami na najcie-
kawszy kostium karnawałowy.

Zaczarowany kulig

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7 Stereo: Z
uśmiechem powitaj dzień; 8 Nowe
nagrania Z. Wodeckiego; 8.10 RTV
Szkoła Średnia dla Pracujących
j. polski sem I „Powtórzenie ma-
teriałów”; 8.25 I. J. Paderewski
„Temat z wariacjami” As-dur
(stereo); 8.35 Książki: miłość;
„Małżeństwo — miłość” czy tylko
przywiązanie; 9 Dla kl. III-IV
(Środowisko społ.-przyrodn.); „We-
solych Świąt” choinka; 9.25
Kwartet fortepianowy c-moll op.
61 (stereo); 10 Dla kl. VIII (j. pol-
ski) „Co to za styl”; 10.30 Estrada
przyjacieli; 11 Dla kl. IV i V (j.
polski) „Pod Gwiazdą Piłotów”
(twórczość C. Miłczaka); 11.30
Giacchino Rossini: Fragmenty z
opery „Kopciuszek” (stereo); 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Giełda płyt (stereo); 13 Lekcja j.
hiszpańskiego; 13.20 Dla kl. III-IV
(Środowisko społ.-przyrodn.);
„Wesolych świąt — choinka”; 13.50
Tu Studio Stereo; 14.45 Barga-
skie instrumenty; 15.05 TPR —
Nowa Antologia Stuchowisk Ory-
ginalnych „Bella Alliance”, czyli
prawda o „bitwie pod Vaterlo”;
16.05 Nauka i technika — aud.
URT; 16.25 Lekcja j. niemiec-
kiego; 16.40 Z cyklu tematów po-
zornie nieaktualne — fel.; 18.50 Ra-
dioexpress; 19.15 Radioreklama; 19.15
Aud. społeczna; 19.25 Antena mł-
dych; 19.30 Stereo: Piosenki i me-
lodie estrady; 19.35 Prawdy i Le-
gendy Pamiętników — Wspomnie-
nia dorożkarza warszawskiego;
19.40 Narodziny Polskiej Dyploma-
cji; 19.45 Lekcja j. rosyjskiego;
19.50 Stereo: „Muzyczna Gazeta”
R. Glogera; 22.15 Wersje i kontro-
wersje — publicystyka naukowa;
22.50 Śpiew ptaków.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55

PROGRAM 2

10.00 — „Północne przygody i
podróże”;
11.35 — „Sonda” — „Lekcja ana-
tomii”;
12.00 — „Magazyn motoryzacyjny”;
12.25 — „Gwiazdozbiór” — Cath-
rine Deneuve;
16.00 — Język rosyjski;
16.30 — Język francuski;
17.00 — Program dnia;
17.05 — Turystyka i wypoczynek;
17.30 — „Północne przygody i
podróże”;
19.00 — Piosenki tygodnia;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.10 — NURT;
20.40 — NURT — Pedagogika;
21.10 — 24 godziny;
21.20 — „Klasy”;
21.50 — „Wieczorne rozmowy w
kregu rodziny”;
22.15 — „Zwycieczka” — holenderski
film obycz.;
22.35 — NURT — Matematyka;
23.05 — Język rosyjski.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

14.30 — Telewizja w sprawie mi-
liardów;
15.15 — Program dnia;
15.20 — Dla młodych widzów: —
„Turniej zastępczych”;
15.55 — Obiektyw;

GRUDZ.
18
Czwartek

Bogusława
Gracjana

Stonice: 7.58—15.35

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Romans z
wodewilu”.

POLSKI — g. 19 „Wieczór Trzech
Królów”.

NOWY — g. 19 „Gbur”, Scena
Nowa — g. 19.30 „Herody polskie”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR”
— g. 20 Wieczór Klubowy — recita-
laj Macieja Zembatego i Bożeny
Puzy.

KINA

KDF MUZA — 10, 12.30, 15, 17.30
20 „Kontrakt” (pol. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 19.30
„Maratonczyk” (USA 18 l.).

APOLLO — g. 13, 17, 21 „Prze-
minie z wiatrem” (stereo). Na
taśmę 70 mm — amer. 15 l.).

BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18,
20.15 „Bez skrupułów” (fr. 15 l.).

GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30
„Niezameżna kobieta” (amer. 18
l.), g. 18, 20 „Tango ptaka” (pol.
15 l.).

KOSMOS — g. 17.30 „Imperium
namietności” (jap. 18 l.). g. 20
DKF „Porfirion” — seans zamkn.

MALTA — g. 18, 20 „Godziny
grozy” (ang.). „Dwa ludzie z
miasta” (fr) — DKF.

MINIATURKA — g. 15.30 „Przy-
goda Arabska” (ang. b. c.). g.
17.30, 19.30 „Cma” (pol. 18 l.).

PANCERNIAK — g. 17, 19.30
„Ucieczka na Atenę” (ang. 15 l.).

RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15,
17.30, 20 „39 stopni” (ang. 12 l.).

RUSALKA (Swarzędz) — g. 19.30,
19 „Hair” (amer. 15 l.).

SLONCE — sala duża — g. 15.30,
17.30 „Terror Mechagodzilla”.

DYŻURY

SZPITAL: Internia, chirurgia,
okulistyka, laryngologia, neurolo-
gia — ul. Lutycka, chirurgia dzie-
cięca — ul. Krzywobłazowa 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratownego w Poznaniu, ul.
Chelmskiego 20. Wydział ul. ul-
ne i zachorowania w miejscach
publicznych z terenu Poznania —
tel. 999, nagłe zachorowania w
domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę).
Os. Piaskowskie 10, tel. 791-891;
ul. Bukowa, tel. 32-12-61; Ugo-
ry 16, tel. 20-54-31; Kościuszki
103, tel. 544-44; Swarzędz, ul.
Wiankowa, tel. 544-44 i 147-399;
Lubon, ul. Wolności 6, tel. 544-44
i 139-399.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznańskiej Służby Zdrowia, ul.
Marcinkowskiego 22, czynny co-
dzienne 7-22, tel. 939 — udzie-
la informacji, porad lekarskich i
prawnych, przyjmuje skargi,
interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady
prawne, tel. 522-51. Obie placów-
ki czynne w dni powszednie g.
15.30-7.30, dni świąteczne — całą
dobę.

Punkty Pomocy Wieczorowej
(18-22): Grunwald — Kasprzaka
16, tel. 646-40; Jeżyce — Śle-
wackiego 42, tel. 446-74; Stare
Miasto — Skolarska (Os. Kosmo-
nautów), tel. 20-56-91; Nowe Mi-
asto — Kórnicka 24, tel. 710-82;

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Cztery pory roku; 11.25 „Hur-
agan” — pow. W. Gąsiorowskiego;
11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25
Mozaika polskich melodii; 12.25
Rolnicy kwadrans; 13 Komunikat
energetyczny; 13.01 Przeboje swia-
ta; 13.20 Głazysta Pat Matting;
13.40 Kącik melomana; 14 Studio
„Gama” (ok. g. 14.05 — Inform-
acja kierowców); 15.05 Korespon-
dencja z zagranicy; 15.10 Studio
„Gama” (ok. g. 15.45 — Inform-
acja kierowców); 15.55 Czołowiek i
środowisko — gaw. 16 Muzyka i
aktualność; 17 „Polenik” — pro-
gram public-muz; 17.30 Radioku-
rier; 18 Aud. publicystyczna; 18.25
Nie tylko dla kierowców; 18.33
Koncert żywych; 19.25 Program
polskiej piosenki; 19.40 Indyjski
sitar; 20.05 Wieczór w Studiu
„Gama”; 21.05 Kronika sportowa;
21.15 Przeboje z Interstudia; 22.20
Tu Radio Kierowców; 22.25 Szcze-
cin na muzycznej antenie; 23 Wita
Was Polska.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 19,
11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia;
9.30 Problemy kultury fizycznej;
9.40 Radio — Moskwa; 10 Kronika
kulturalna; 10.15 Radiowe debaty
poetyckie; 10.30 Muzyka Cershi-
wa; 10.40 Nie ma marginesu; 11
Młodzi artyści na radiowej ante-
nie; 11.35 Radiowa Poradnia Ro-
dzinna; 11.40 Muzyka spod strze-
chy; 12.05 „Od miniaturowy do
uwertury”; 12.25 G. Mahler: X
Symfonia; 12.55 Śpiewają „Skal-
dowie”; 13 Ludzie ze społecznym
mandatem; 13.10 R. Wagner: Frag-